

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika” dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY”.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Grobłowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 258

BYDGOSZCZ, piątek dnia 7 listopada 1930 r.

Rok XXIV.

Oplacani agencji B. B., zatrudnieni w charakterze domokrażnych, posługują się kłamstwem, twierdząc, że wszystkie listy połączyły się i otrzymały nowy numer: „jedynek”. Ci sami sanatorzy, którzy przy ostatnich wyborach drukowali w Poznaniu odezwy komunistyczne, zamierzają tym razem rozrzucić odezwę **sfalszowaną** z podpisem red. Teski, jakoby listę swą wycofał i polecił głosować na „jedynek”. Ostrzegamy! Społeczeństwo da prowokatorom **odpowiedź** w dniu 16-go listopada. Lista nasza jest i pozostanie —

19

Faszizm czy demokracja.

Jak wygląda faszyzm i jakie jego podstawy?

W numerach 246 i 247 „Dziennika” omawialiśmy istotę obecnego tasytowskiego ustroju we Włoszech. Obecnie dajemy dalszy ciąg owych artykułów. Autor omawia w nich podłoże społeczne faszyzmu i wyciąga ważne i dla naszego życia państwowego wnioski. Są to sprawy o tyle nas interesujące, że i u nas nie brak ludzi, którzy zachwycają się ustrojem tasytowskim i chcieliby go **żywcem** do Polski przenieść.

By sobie móc wyrobić obiektywny i niepowierzchny, sąd o faszyźmie, trzeba spojrzeć na niego z dalekiej perspektywy. Spojrzenie takie nasunie nam wnioski, które pokrótce ujmemy w kilku punktach.

1. Z góry można się tego spodziewać, że jak każdy odruch, tak i faszyzm pójdzie **za daleko w kierunku przeciwnym**. Błądą jest niewątpliwie tolerancja wobec zbrodniczej działalności bolszewizmu. Polega ona na braku jasnych pojęć dla rozróżnienia tego, co jest i być może przedmiotem dyskusji i dopuszczalnych dążeń, a tego, co jest zbrodnią przeciwko kulturze i porządkowi, zamachem na wolność narodu i zdradą państwa. Aż nazbyt zdrowym odruchem przeciwko takiej fałszywej tolerancji był faszyzm, a dziś ruch lapoński w Finlandji. Lecz odruch ten **nie może iść tak daleko, by siłą zdusić wszelkie odrębne dążenia polityczne**. Musi to wywołać wzmocniony odruch u elementów politycznie aktywnych, a zobojętnienie dla spraw publicznych u szerokich mas. Na dłuższą metę nie wyniknie z tego ta zdolna do ekspansji zewnętrznej wewnętrznie skonsolidowana energia polityczna, lecz raczej zobojętnienie i martwota. Zaznacza się to już nader wyraźnie w życiu politycznym Włoch dzisiejszych. Nawet wielu faszystów „z pierwszej godziny” dziś straciło wiarę w faszyzm, a masy w dużej mierze są wrogie lub obojętne, co wcale nie przeczy faktowi, że Mussolini osobiście może być ogromnie popularny. W stosunku do tych zaś, którzy się z osobistych względów dostosowali do systemu — opinia odnosi się z pogardą. Przy zewnętrznym napływie do partji **karjerowiczów** — a przynajmniej ludzi, idących za powodzeniem i siłą, wewnętrznie staje się ona coraz bardziej grupą **uzurpatorów, obcą i zienawidzoną przez naród**. Wielu nawet ludzi inteligentnych, o ile nie są katolikami, nabiera prawem kontrastu sympatii dla bolszewizmu, który tu ze znacznej odległości ma pewien urok. A wszystko to nie byłoby potrzebne, bo rządy tasytowskie są najlepszymi, jakie Włochy dotąd miały. **Systemem gwałtów podkopuje jednak faszyzm najsilniej swoją własną, skądinąd przecież niezwykłe silną pozycję**.

2. System rządów monopolowych jednej grupy bez kontroli opozycji przy najzupełniejszym zakneblowaniu prasy, a nawet osobistej wolności słowa w

Wojowniczy duch „rozbrojonego” narodu.

Reichswehra maszeruje przy dźwiękach cesarskich hymnów.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 6. 11. Coraz bardziej staje się widoczną zmiana kursu politycznego i nastroju obecnego rządu niemieckiego, a w szczególności ministra Reichswehry generała Grönera. Gröner, broniąc się przed zarzutem braku patriotyzmu i zrozumienia ducha armji oświadczył, że dotychczasowe nagradzanie żołnierzy złotymi zegarkami za ujawnienie roboty rozkładowej w armji dotyczy wyłącznie komunistów, a nie narodowych socjalistów. Obecnie znowu Gröner wydał rozkaz ażeby kapele wojskowe grały zabronione poprzednio nacjonalistyczne — monarchistyczne marsze, jak „Friedericus Rex” i

„Dumnie powiewa czarno-biała-czerwona flaga”.

Jeszcze dalej poszedł nowo mianowany generał Hammerstein. W rozkazie powitalnym do armji zapewnił żołnierzy, że uważa za swe najważniejsze zadanie **utrzymanie w Reichswehrze wojowniczego ducha**.

Z tych przejawów wynika dobitnie, że tendencje antyrepublikkańskie w coraz większym stopniu ogarniają armję niemiecką i prawdziwy duch o którego utrzymaniu starać się będzie generał Hammerstein, nie uległ mimo wojny światowej **żadnej zmianie i przeobrażeniom**. AR.

„Niebieski aniołek” niemieckiej pornografji.

Benesz daje odprawę Curtiusowi.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 6. 11. Wynurzenia czeskiego ministra spraw zagranicznych Benesa w senacie wywołały w tutejszych kołach politycznych bardzo wielkie wrażenie. Benesz udzielił energicznej odprawy ministrowi Curtiusowi i zaprzeczył, jakoby z urzędowej strony występował przeciw wyświetlaniu filmów niemieckich. „Curtius — oświadczył sarkastycznie Benesz — rozumie pod rcpowszechnianiem niemieckich filmów dźwiękowych rozpowszechnianie wogóle niemieckiej kultury, co nie jest jednoznaczne. O bojkocie kultury niemieckiej niema mowy”. W końcu swego przemówienia Benesz zaznaczył, że zadaniem obecnego rządu czeskiego jest obrona godności narodu czeskiego i dlatego zmuszony jest wyrazić **odpowiedź** na ostatnie wystąpienie niemieckiego ministra.

Lekcja jaką udzielił Benesz swemu koledze Curtiusowi jest tem więcej znamieną, że chodzi tu o znany pornograficzny film niemiecki „Niebieski Aniołek”, który stał się przyczyną wystąpień antyniemieckich w Pradze. Je-

żeli minister Curtius niemiecką pornografię filmową uważa za identyczną z kulturą niemiecką wogóle, to dał chyba najlepsze świadectwo o niej. AR.

Endecy u ministra Składkowskiego.

Minister ich nie przyjął.

Warszawa, 6. 11. (Tel. wł.). Przedstawiciele Stronnictwa Narodowego zwrócili się wczoraj do ministra spraw wewnętrznych generała Składkowskiego z prośbą o posłuchanie w sprawie ostatnich zajść. Wobec tego, iż widzenie nie otrzymali, wystosowali doń dwa pisma, w których opisują napad na wiec oraz przedstawiają zachowa-

nie się policji, która rzekomo stanęła w obronie napastników, z prośbą o **pościągnięcie winnych do odpowiedzialności**.

Stronnictwo Narodowe **odwołało wszystkie wiece przedwyborcze w Warszawie jak i częścicłowo na prowincji**, gdyż sanacja zamówiła sale już na kilkanaście dni i zapłaciła zgóry.

Do. X. leci...

Transatlantycka podróż ołbrzyma została rozpoczęta.

Berlin, 5. 11. (PAT) Dziś w południe wystartował z Altensheim do lotu ponad Atlantyk wielki wodnopłatewiec „Do. X”. Odlot odbył się w obecności licznych przedstawicieli prasy i operatorów filmowych. Pierwszy etap lotu prowadzi z Altensheim do Konstancji a dalej w dół Renu przez Fryburg i Bazyleę. Opuszczenie się na wodę po nieprzerwanym 5-godzinnym lo-

cie nastąpiło w pobliżu wielkiego hangaru amsterdamskiego portu lotniczego. Dalsza trasa ma prowadzić przez Havre do Lizbony, skąd zacznie się pierwszy szlak nad morzem do wysp Azorskich. Szlak jest długości 1200 km. Wodnopłatewiec zaopatrzony jest w 12 silników i może zabrać na pokład 170 pasażerów.

daleko, ale objawy zwyrodnienia są już dostrzegalne. Tak np., jak opowiadano mi, że w pewnym miasteczku włoskiem prefekt milicji tasytowskiej żywił się kosztem mieszkańców w ten sposób, że żona jego brała na kredyt w sklepach, a gdy zażądała — dla formy — rachunku, żaden kupiec nie odważył się go przyjąć. Wtedy przeniosła się do innego kupca i zaczęło się to samo. Legalnie był ów naczelnik w porządku, bo żądał

przecież rachunku, a jednak było to ordynarne pasożytnictwo. Takim wypadkom żadna „czystka” partyjna na dłuższą metę poradzić nie może. **Partje rządzące zużywają się z czasem**. Jest to prawo socjologiczne — **jeśli nie mają przeciwwagi i kontroli**. U faszyzmu zaznacza się to może nawet dosyć wolno, ale przyjąć to musi. Jedynym systemem, który temu zapobiega, jest system dwóch przynajmniej stronnictw, z któ-

rych jedno rządzi, a drugie korzysta z jego błędów, by uzyskać sympatię opinii. Wzajemna kontrola jest czynnikiem nieodzownym zdrowia stosunków politycznych. System ten wyjaśniała Anglia i był on niechybnie jednym z decydujących czynników jej wspaniałego rozwoju. **O ten brak musi faszyzm się rozbić.** Nie znaczy to, by to musiało rychło nastąpić. Narazie niema we Włoszech siły, zdolnej do obalenia systemu, który się oparł na własnej armii. Podobnie zresztą jest i w Rosji. Lecz zarówno faszyzm jak i bolszewizm z czasem się muszą wewnętrznie rozkruszyć.

3. Zasada skrajnego nacjonalizmu i egoizmu narodowego, zwłaszcza gdy się dołączy junacką skłonność do pobrękiwania szabłą, nie może też na dłuższą metę stanowić czynnika twórczego. Przeciwnie. Są to siły, pchające do nowych kataklizmów wojennych, które z pewnością musiałyby, nawet w razie powodzenia wojennego, wywołać nową falę anarchii i reakcji przeciwnacjonalistycznej. Twórczą jest miłość narodu, ale nie szowinizm i manja wielkości.

4. Ideologia **jednolitości kulturalnej** wydaje nam się także błędna. A raczej jest to pewne nieporozumienie. Słusznym jest uznanie **braku wspólnej, podstawowej zasady kulturalnej za jedną z przyczyn rozkładu moralnego i społecznego ostatnich stuleci.** I jednolitą tę podstawę, którą jedynie chrześcijaństwo stanowić może, trzeba odbudować. Ale odbudowa ta nie może się dokonać drogą represji i zakazu innych światopoglądów — bo to właśnie jest najlepszą metodą ożywiania ideologii martwych — lecz przez wychowanie młodzieży i dorosłych drogą umiętną akcją uświadamiającej za pomocą literatury, wykładów i organizacji. Tak pojęta jednolitość, dobrowolnie przez wszystkich za wspólną platformę uznana, może jedynie odnowić naszą kulturę i nadać jej znowu jakiś plan i charakter. **Nadmiar władzy i nacisku, to nie droga do jednolitości lecz do anarchii.**

5. Ustrój korporacyjny, wprowadzenie równowagi do stosunków społecznych przez państwo w roli superarbitra wydaje się nam największą zdobyczą faszyzmu. I tu jednak **zniszczenie społecznych związków zawodowych** nie może uchodzić za czyn pożyteczny, gdyż niszczy się przez to nie tylko podstawy odpowiedzialnych w każdym razie i uchwytanych sił politycznych, ale też zorganizowane i zdolne do życia komórki społeczne.

6. Pożądaną i aż nazbyt potrzebną rzeczą jest niewątpliwie stałość rządów i związany z tem szacunek dla urzędów państwowych i ludzi na ich czele stojących. Lecz cel ten osiągnęła i Szwajcaria na drodze zupełnie przeciwnej. Przedmiotem naszych dalszych rozważań będzie kwestja znalezienia drogi do tych celów. Faszyzm jest zjawiskiem odruchowym i w obecnej formie niemożliwym jako trwała forma rządu. Lecz i demokracja ma swoje choroby bardzo ciężkie. Przedmiotem naszych końcowych rozważań będzie sprawa pogodzenia demokracji z tem, co jest rzeczywiście twórcze we faszyzmie.

A. N.

Pierwszy w Polsce zjazd kominiarzy.

W najbliższą niedzielę dnia 9 bm. odbędzie się w Warszawie pierwszy w Polsce ogólnopolski zjazd mistrzów kominiarskich.

Mistrzowie kominiarscy Pragną na zjeździe omówić szczegółowo sprawy swojego zawodu, które po raz pierwszy dopiero ujęte zostały w ramy ustawowe dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 roku. — Poza tem rozporządzenie wykonawcze do tego dekrety, wydane w czerwcu r. b. normuje szczegółowo sprawy zawodu kominiarskiego i stosunek do władz samorządowych, istnieją jednak jeszcze pewne braki, nad którymi właśnie pierwszy ogólnopolski zjazd mistrzów kominiarskich ma zamiar zastanowić się.

Szofer sprzeniewierzył 27.000 m. niem.

Katowice, 5. 11. (PAT). Z Bytomia donoszą, że szofer samochodu pocztowego Mischor zabrał z przewożonych przez siebie pieniędzy 27.000 marek, poczem zbiegł, a wóz pozostawił na ulicy.

Niemieckim urzędnikom grozi Sylwester bez pieniędzy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 6. 11. Zapowiedziana przez kanclerza Brüninga redukcja pborów urzędników Rzeszy, krajów związkowych i gmin o 10%, która miała wejść w życie dnia 1 kwietnia 1931, została przesunięta już na termin wcześniejszy i to na dzień 1 stycznia 1931. Wśród urzędników panuje wielkie rozgorycze-

nie i równolegle z tem zostały wzmożone szeregi narodowej partii socjalistycznej przez element urzędniczy. Narodowi socjaliści czynią na wszystkie strony najniemożliwsze obietnice, co stwarza im stały dopływ członków z różnych mało-mieszczańskich warstw społecznych. **AR.**

Tajemnicze zaginięcie akt sądowych i pieniędzy. Sensacyjne oświadczenie oskarżonego b. podprokuratora Dembeckiego.

Z Poznania donoszą:

W drugim dniu rozprawy odwoławczej b. podprok. M. Dembeckiego, wywołało sensację oświadczenie oskarżonego, że w prokuraturze ginęły i jeszcze giną akta. Na poparcie swoich twierdzeń podał oskarżony świadków w osobach prokuratorów Dutkiewicza i Koniecznego.

W sprawie pewnej sumy pieniędzy, o której defraudację jest b. podprok. D. posądzony, tłumaczy się oskarżony

tem, że wysłał je przez specjalnego posłańca Urzędu Celnego do Zbąszynia. Śledztwo jednak ustaliło, że pismo odnośne oraz pieniądze zniknęły bez śladu, a krytycznego dnia wogóle odpowiedniemu posłańcowi biletu do Zbąszynia nie sprzedano.

Tak samo w sprawie pieniędzy niejakiemu Trofimiakowi, oskarżony pragnie się wytłumaczyć. Kasa sądowa pieniądze faktycznie wyplaciła, jednakowoż zniknęły one bez śladu.

Opieczętowanie ksiąg handlowych księcia Donnersmarcka.

Katowice, 6. 11. (tel. wł.) Na podstawie uchwały sądu dokonana została przez urzędników skarbowych w asystencji policji rewizja ksiąg handlowych zakładów księcia von Donnersmarcka w Tarnowskich Górach.

Do dokonania rewizji skłoniło wła-

dze sądowe i skarbowe podejrzenie, iż dyrekcja zakładów ks. von Donnersmarcka od dłuższego czasu dopuszcza się nadużyć podatkowych.

Księgi, po opieczętowaniu, przewieziono do Katowic, gdzie poddane będą skrupulatnej rewizji.

Skazanie dyrektora generalnego zakładów księcia Pszczyńskiego.

Generalny dyrektor zakładów ks. Pszczyńskiego Pistorius skazany został na dwa miesiące więzienia za wydanie prowokacyjnego tajnego cyrkularza, w którym fałszywie tłumaczy przyczynę przeprowadzonej przez dyrekcję zakładu redukcji robotników.

W cyrkularzu tym Pistorius podał, iż powodem redukcji robotników jest przeciwdziałanie wojewody śląskiego dr. Grażyńskiego w otrzymaniu zamówień rządowych przez zakłady księcia pszczyńskiego.

Przewód sądowy wykazał, że treść cyrkularza była zupełnie nieprawdziwą.

Ostatni korespondent angielski wydany z Rosji?

Władze sowieckie urządziły 3 godzinną rewizję u jedynego korespondenta pism angielskich, jaki wogóle jeszcze znajduje się na obszarze Rosji sowieckiej, L. Cholerton z „News Chronicle“, ożenionego z Rosjanką, ubywateloną w Anglii. Prasa berlińska przypomina zaraz sprawę Scheffera, korespondenta „Berliner Tageblattu“, który przez lata bardzo pochlebnie na pozór pisywał sprawozdania z Moskwy do Berlina, a kiedy go wyrzucono z Rosji, zaczął wszystko naraz widzieć czarno. Nie wiemy, co pisywał Cholerton. Ale znamy majora Polson-Newmana, który bawił w Bydgoszczy, przybywszy z poleceniami od warszawskich władz, a następnie w Pradze prez. Masarykowi włożył w usta jakieś nieporozumiałe zdania o Pomorzu. Jeśli p. Cholerton podobnie operował metodami, to nie dziwiłoby się żadnej władzy, gdyby tego rodzaju korespondentów zagranicznych odesłała do ich krajów rodzinnych. Takie stanowisko zajęliśmy również wobec znanego faktu w Berlinie, gdzie osoby, zaopatrzone w legitymacje korespondentów prasy polskiej, urządziły sobie wybrzek „bombowy“.

Ołbrzymi pożar w Tokio.

W Tokio spłonął ołbrzymi gmach angielskiego dziennika „The Japon Advertiser“. Pożar był tak gwałtowny, że nie zdano niczego uratować. **Straty materialne są ołbrzymie** i wynoszą 1 milion jen (przeszło 4 milj. zł).

Przypuszczalna przyczyna pożaru jest krótka: spiekanie, powstałe wskutek wadliwej instalacji elektrycznej.

Kronika telegraficzna.

Łódź, 5. 11. (PAT) Odbły się tu dzisiaj dwie uroczystości, a mianowicie otwarcie nowo wybudowanego ołbrzymiego gmachu łódzkiej kasy chorych i poświęcenie bloków mieszkalnych dla urzędników i robotników wznoszonych przez zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych.

Wojewoda pomorski u ministra Polczyńskiego.

Minister rolnictwa dr. L. Janta-Polczyński przyjął w dniu wczorajszym kolejno prezesa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Augusta Popławskiego, prezesa Związku Eksporterów Zboża, Plucińskiego i wojewodę pomorskiego, Lamotę.

Pożyczka szwajcarska na elektryfikację Gdyni.

Magistrat miasta Gdyni otrzymał wczoraj z Schweizerische Bank Gesellschaft półtora miliona franków szwajcarskich jako pierwszą ratę zaciągniętej przez gminę pożyczki na elektryfikację miasta w wysokości 4 milionów franków. Z pierwszej tej raty ukończona zostanie budowa elektrycznej stacji rozdzielczej.

Znany przemysłowiec warszawski popełnił samobójstwo.

Warszawa, 6. 11. Właściciel wielkich obszarów pod Warszawą, znany przemysłowiec warszawski 65-letni Stanisław Lilpop wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie. Przyczyną samobójstwa — silny rozstrój nerwowy.

Kwapiński zwolniony za kaucją.

Warszawa, 6. 11. (Tel. wł.) Tutejszy sąd apelacyjny postanowił wczoraj zwolnić posła Kwapińskiego za kaucją 1000 zł. Kwapiński przebywał w więzieniu w Mysłowicach.

Więziony w Brześciu poseł Liberman nadesłał sędziemu śledczemu Demantowi pismo w którym prosi o przysłanie mu paska flanelowego i bucików. Jednocześnie nadeszła druga prośba o załatwienie jego spraw adwokackich.

Ujęcie szpiegów.

Z Wilna donoszą: Przed kilku dniami polskie władze bezpieczeństwa wpadły na trop szeroko rozgałęzionej organizacji szpiegowskiej, działającej na pętraniu polsko - litewskim w rejonie Wieżajni. Organizacja ta uprawiała szpiegostwo na rzecz Litwy i Prus, jednocześnie zajmowała się przemyślnictwem oraz przeprowadzaniem przez granicę elementów wywrotowych i przestępczych. Ogółem aresztowano 9 osób.

Nowi prezesi sądów okręgowych.

(Tel. wł.) Prezydent Rzeczypospolitej podpisał ostatnio szereg nominacji w sądownictwie. Między innymi: prokuratora sądu okręgowego w Toruniu **dra Tadeusza Drozdowskiego** — prezesem sądu okręgowego w **Chojnicach**, a sędziego sądu apelacyjnego w Poznaniu **dra Kazimierza Jareckiego** — prezesem sądu okręgowego w **Grudziądzu**.

Dewey żegna się z Poznaniem. Pełne optymizmu przemówienie b. doradcy rządu polskiego.

Poznań, 5. 11. (PAT) W dniu dzisiejszym Poznańskie Ziemstwo Kredytowe żegnało doradcę finansowego rządu polskiego p. Dewey'a, który w tym celu przybył do Poznania. Wieczorem odbył się bankiet, wydany przez prezydenta Ziemstwa Żychlińskiego. W odpowiedzi na toast prezydenta Żychlińskiego, wzniesiony na cześć gościa, p. Dewey wygłosił dłuższe przemówienie, w którym wyraził podziękowanie za gościnność, jakiej doznał w ciągu 3 lat w Polsce i w Poznaniu w czasie kilkurozowego pobytu w tem mieście, poczem oświadczył:

Winszuję panom tego, co już zostało dokonane i wierzę, że rozum Polaków oraz ich silny duch narodowy przezwyciężą skutki sztucznych barier celnych, wzniesionych przez byłe państwa zaborcze i że praca nad coraz większą koordynacją całego kraju zostanie uwieńczona powodzeniem. W ciągu ostatnich 2 lat przeżyliśmy niezmiernie trudny okres gospodarczy i wierzę, że osiągnęliśmy już najniższy stopień i wkróci-

ce przejdziemy na wyższe szczeble poprawy.

Mogę panów zapewnić, że taka konjunktura istnieje obecnie na całym świecie i jest ona wynikiem rozwoju powojennych stosunków oraz, że spadek cen na produkty pierwszej potrzeby nie ominął ani jednego państwa, a wiele krajów cierpi więcej niż Polska.

Jest to trudność rynków światowych, na którą żadne państwo nie może mieć wpływu. Jednak te gospodarcze problemy, które mogły być uregulowane dzięki rozumnym doświadczeniom, zostały w odpowiedni sposób rozwiązane, wskutek czego Polska posiada zrównoważony budżet, dodatni bilans handlowy i stałą walutę, a finanse kraju jako całość są w świetnych warunkach i gotowe odpowiedzieć na **przebudzenie się życia gospodarczego**, które jestem tego pewien nastąpi przed upływem niewiele miesięcy. W zakończeniu p. Dewey wyraził żal, że musi Polskę opuścić i wznosił toast na cześć narodu polskiego.

Organ Stronnictwa Narodowego zaleca głosować na żydów.

W Łodzi wychodzi niezwykle bojowe pismo narodowo-demokratyczne „Rozwój“, które po unieważnieniu listy nr. 4 w okręgu łódzkim (w międzyczasie lista ta odzyskała ważność) w numerze 297 z 27 października 1930 r. dosłownie napisało, co następuje:

Znamienne orzeczenie.

„Jak już wczoraj donieśliśmy, komisja okręgowa Nr. 13 unieważniła listę narodową Nr. 4.

Oficjalnie podaną przyczyną jest ponoć to, że 13 nazwisk z podanych kilkudziesięciu — było nieczytelnych. Gdyby nawet tak było, jak sobie to wyobraziła Komisja Nr. 13 — pozostawała jeszcze przepisowa ilość podpisów czytelnych, — gdzie kropki były postawione w myśl ustawy wyborczej — niestety, jak widać nie było to dostatecznym argumentem dla panów szanownych z Komisji uosabiającej sprawiedliwość Rzeczypospolitej.

Przy obecnym stanie stosunków — obóz narodowy nie mógł liczyć poważnie na przeprowadzenie swego kandydata do Sejmu.

Postawienie listy narodowej miało jedynie na oku dwa bardzo poważne cele: po pierwsze dać możność wyborcom, chcącym głosować na listę opozycyjną, która odpowiadałaby ich psychologii narodowej, po drugie zliczyć jak się zmieniło przy sztandarach narodowych.

Unieważnienie narodowej listy wyborczej, najniewątpliwiej wzmocni pewną ilość głosów Centrolew i Komunistów.

Nie przypuszczamy, żeby to było celem takich gorących patriotów polskich, jak mecenas Kenner z PPS-u, Praszkiar od sjonistów, Kłecky — z niemieckiego mieszczaństwa lub Ewald z niemieckich socjalistów.

Z list polskich pozostał jedynie t. zw. lok katolicki, czyli par excellence Chacęja, która (jest to publiczną tajemnicą) — idzie na rękę elementom niechętnym zjednoczenia narodowego w Łodzi, jest więcej czerwona niż socjaliści.

Mamy wrażenie, że ten głośny polisek — wymierzony Polakom przez Komisję wyborczą — może wreszcie doprowadzić polską inteligencję do przytomności i obudzi nasze zaspane społeczeństwo.

Albo wreszcie zrozumia, że ruchu narodowego, nie można zostawiać na barach kilku ludzi dobrej woli, albo zro-

utworzenia jednolitego bloku z robotnikami Polakami — albo niech od jutra dzieci posyłają do chederu. Przyda to im się na pewno lepiej — niż polska szkoła.

No a tymczasem, tymczasem do Współpracy z Rządem nie mamy zaufania, do Centrolewu PPS-u, lub Komunistów nie pójdziemy, pozostaje więc nam głosować na listę sjonistyczną Nr. 17 lub na Nr. 8 Aguda. A. S.

Skąd na to wszystko biorą się pieniądze?

Akcja wyborcza Be-be kosztuje miliony złotych.

Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem (lista nr. 1) rozwinął niebywale kosztowną akcję propagandową. Nie mówiąc już o broszurkach, plakatach i ulotkach, których wydrukowano po kilka milionów, rozesłano po kraju całą armię bardzo bogato opłacanych agitatorów, którzy taksówkami wyjeżdżają z miast powiatowych, odwiedzają każdą wioskę i urządzają po zebraniach pijatyki, przeciągające się często do późnej nocy. W każdym powiecie hula takich agitatorów po kilkadziesiąt. Poza to wysyła się na zebrania przeciwników specjalne bojówki, które mają zakłócać spokój i w ten sposób doprowadzić do tego, aby władza bezpoczestwa zebranie mogła rozwiązać.

To wszystko razem wzięwszy kosztuje miliony złotych. Skąd się biorą pieniądze? Czy to żydzi albo wielcy przemysłowcy łódzcy, stojący na listach

Endecy łódzcy wołają więc sjonistycznych albo ortodoksyjnych żydów niż katolików z pod znaku Ch. D., którzy na terenie łódzkim stanowią jedyną poważną organizację, skutecznie przeciwstawiającą się bezbożnemu radykalizmowi społecznemu, socjalistom i komunistom. **Potworne!**

Nie uwierzylibyśmy nigdy w możliwość podobnych poglądów, gdyby przed nami nie leżał oryginalny numer „Rozwoju“ z podanym wyżej artykułem. Pokażemy go chętnie każdemu członkowi Stronnictwa Narodowego, który pofatyguje się do naszej redakcji. Odnosny numer „Rozwoju“ przechowujemy na wieczną rzecz pamiątkę.

Be-Be, znani jako wyzyskiwacze ludu roboczego, sypnęli tymi milionami? Bardzo wątpimy.

Więc kto płaci?

Czyż ten, który rozporządza takimi sumami, nie zrobiłby lepiej, żeby pieniądze rzucił na uruchomienie robót doraźnych dla zatrudnienia bezrobotnych albo na kredyty dla upadającego przemysłu i rolnictwa?

Tego rodzaju akcja byłaby znacznie realniejszą propagandą na rzecz obozu rządowego. Gdy się z jednej strony patrzy na szerzącą się nędzę, na kryzys w rolnictwie i przemyśle, do którego zwalczania jakoś zabrać się nie mogą, a z drugiej strony na szafowanie milionami złotych na jałową propagandę, to można być spokojnym, że taką pracą Be-Be nie zdobędzie zaufania wyborców.

Na froncie wyborczym.

Opieczutowanie drukarni „Gazety Polskiej“ w Kościanie.

Policja opieczutowała lokal wydawnictwa „Gazety Polskiej“ w Kościanie. Zamknięto go po lustracji przeprowadzonej przez 16 osób, aż „do czasu usunięcia braków“.

Sanację popierają — żydzi.

„Wiadomości Wołyńskie“ ogłaszają apel obywateli m. Równego do poparcia listy B. B. Jest rzeczą charakterystyczną, że pierwsze pod odezwą podpisy złożyli żydzi: Icek Alperson, Szaja Ajzenberg, Mosze Ajzenman, Dawid Awer-

buch, Rachel Bogumolna i Hersz Brik. Wśród 151 podpisanych większość stanowią żydzi. Zwracają uwagę podpisy: Zelmana Grinfelda, „rabina rządowego“, rabinów: Majofisa, Ochtenberga, Peczenika, Rojtenberga, pastora Sikory, ks. prawosławnego M. Rogalskiego, inspektora szkolnego W. Ziemaskiego. **Księża katolicycy odezwy nie podpisali.**

Aresztowanie posła Dziducha.

W Biłgoraju aresztowano b. posła Dziducha ze Stronnictwa Chłopskiego, obecnie kandydata na posła.

WYBORY!

Każdy obywatel Rzplitej winien wybrać **los 1-ej Klasy**

tylko w największej i najszcześliwszej KOLEKTURZE LOTERJI PAŃSTWOWEJ

„NADZIEJA“

Lwów, Sykstuska 6.

Główna wygrana 1.000.000 zł.

Ponadto wiele wygranych po zł 400.000, 300.000, 200.000, 100.000, 75.000, 50.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000, 5.000 itd. itd. na ogólną sumę

32 miliony złotych.

Zmieniony plan gry do 22-ej Loterji Klasowej zapewnia graczom maximum szans, przy drobnych stawkach. Polska Loterja Państwowa stała się obecnie najkorzystniejszą na świecie.

Ciągnięcie 1-ej klasy już 18 i 20 b r.

Co drugi los wygrywa!

Kolektura nasza, największa i najszcześliwsza w całym kraju wypłaciła swym graczom

kilkadziesiąt milionów zł tytułem wygranych

Ceny losów, pomimo podwyższenia szans, pozostały niezmiennione.

Czwartka
zł 10.—

Półówka
zł 20.—

Cały
zł 40.—

Zamów los natychmiast, a szczęście Cię nie ominie!

Wyciąć i wypełnione nadesłać!

Karta zamówień Dz. B. 1.

Do „Nadziei“, Lwów, Sykstuska 6.

Niniejszem zamawiam

..... losów całych po zł 40.—

..... losów półówek po zł 20.—

..... losów ćwiartek po zł 10.—

Należność zł uiszczo natychmiast po otrzymaniu losów, blankietem P. K. O. dołączonym przez firmę do losów.

Imię i nazwisko

Dokładny adres

Ks. biskup diecezji włocławskiej w sprawie wyborów.

(KAP) JE. ks. biskup Karol Radoński polecił duchowieństwu swej diecezji odczytać w niedzielę 9-go listopada r. b. następujący komunikat:

„Władza diecezjalna przypomina wiernym, że 16 i 23 listopada odbędą się wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej.

Starać nam się trzeba byśmy mieli za posłów ludzi zacnych, wierzących chrześcijan, kochających prawdziwie Boga i Ojczyznę, bo tylko tacy służyć będą godnie krajowi i przyczynią się do jego pomyślności. Dlatego obowiązkiem każdego katolika jest oddać swój głos podczas wyborów. Kto nie głosuje, ten ułatwia przeciwnikom zwycięstwo.

A na kogo ma katolik głosować? Tylko na takich kandydatów, którzy dają zapewnienie, że **bronąć będą naszej wiary św., religijnego wychowania dziatwy naszej w szkole, świętości małżeństwa chrześcijańskiego**, wogóle **wszystkiego**, co prawemu katolikowi na sercu leży. Wiadomo, że są w Polsce ludzie, którzyby to wszystko chcieli zniszczyć. Nie wolno im do takiej niegodziwości dopomagać przez to, że się

Z KRAJU.

WARSZAWA. Awantury komunistów.

Dzienniki donoszą, że przy rozpraszaniu pochodu zorganizowanego przez młodzież komunistyczną, na ul. Rybarskiej w Warszawie ranny został posterunkowy Feliks Huryło. Posterunkowy ten wraz z innym policjantem zatrzymał dwóch prowodyrów idących na czele obchodu i w chwili, gdy zamierzał umieścić aresztowanych w drodze celem zawiezienia ich do komisarjatu otrzymał postrzał w przedramię. Demonstranci pierchli po strzałach, pozostawiając aresztowanych w rękach policjantów.

ZAKOPANE. Śnieg stanął na przeszkodzie budowy schroniska. Budowa schroniska Warsz. Tow. Narciarskiego na polanie w dolinie Chochołowskiej postępuje szybko naprzód. Śnieg, który spadł w ostatnich dniach, wstrzymał jednak dalsze prace, które będą podjęte z wiosną przyszłego roku.

KATOWICE. Dach przygniótł 2 murarzy. Przy nadbudowie domu w Katowicach przy ul. Słowackiego zawalił się przy podnoszeniu dach, który też runął na 2-ch murarzy. Obaj doznali poważnych obrażeń, wskutek czego musiano ich odwieźć do szpitala

albo wcale nie głosuje, albo głosuje na wrogów Kościoła Bożego.“

Żadnych komentarzy własnych z ambon dodawać nie wolno. Gdzieby się okazała potrzeba, można odprawić w dzień wyborów sumę o wcześniejszej godzinie. Na intencję pomyślnych dla Kościoła św. i Ojczyzny wyborów odmówi kaznodzieja z ludem po przeczytaniu powyższego komunikatu Ojczyzna Nasz, Zdrowaś i Chwała Ojcu.

„Krzyż niepodległości“ - nowy order.

Dzisiaj ukaże się w Dzienniku Ustaw rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy, ustanawiające odznaczenie „Krzyża i Medalu Niepodległości“, jako odznaczenie jednorazowe, które będzie nadawane tylko do dnia 31 grudnia 1932 roku.

„Krzyż Niepodległości i Medal Niepodległości“ będą nadawane osobom, które zasłużyły się czynnie dla niepodległości Ojczyzny w okresie przed wojną światową lub w czasie jej trwania

oraz w okresie orężnych walk polskich w latach 1918-1921, z wyjątkiem wojny polsko rosyjskiej na obszarze Polski. Dla osób bowiem, które brały udział w tych ostatnich walkach, istnieją inne odznaczenia państwowe.

Tym, którzy walczyli z bronią w ręku o niepodległość przed wojną światową, lub poza szeregami armji, może być przyznana specjalna odmiana: „Krzyż Niepodległości z mieczami“.

Krzyż i Medal Niepodległości mają być nadane w pierwszym rzędzie **weteranom powstań narodowych**, których szeregi topnieją z dnia na dzień.

Krzyż i Medal Niepodległości nadawać będzie Prezydent Rzeczypospolitej na przedstawienie Prezesa Rady Ministrów, uczynione na podstawie wniosków Komitetu złożonego z pierwszych 10-ciu osób, którym Prezydent Rzeczypospolitej nada ten Krzyż na wniosek Rady Ministrów.

Kainowa zbrodnia na tle majątkowym.

Wilno, 4 11. (PAT) We wsi Kamionka dokonano bestjałskiego morderstwa na przechodzącym drogą mieszkańcu tej wsi Nagórnym, na którego napadło kilku osobników, zadając mu 25 ran nożem. Ustalono, iż morderstwa dokonali brat zamordowanego Teodor, bracia Stefan i Piotr Okuliczcy i Bożyszko oraz Mazuk. Powodem zabójstwa były sprawy majątkowe.

Ciasne pantofle.

Na wspaniałym przyjęciu wydanem przez króla Leopolda w sali teatru w Brukseli elegancki pan zaprosił pewną panią do tańca, nie zwróciwszy należytej uwagi, kogo zaprasza.

— Bardzo mi przykro, panie, rzekła owa dama, ale zrobił mi pan tak ciasne pantofle, że niestety nie mogę tańczyć.

Sytuacja w Polsce.



Jedni do lasa,



a drudzy gdzie kasa.

PRZEMYŚL. Oficer skazany za zabójstwo. W toczącym się tu procesie kpt. Czesława Wawrosza, oskarżonego o morderstwo, dokonane na osobie Tadeusza Jakubowskiego, porucznika rezerwy, zapadł wyrok, skazujący kpt. Wawrosza na jeden rok i 2 miesiące więzienia oraz wydalenie z korpusu oficerskiego. Oskarżonemu zaliczono 12 miesięcy aresztu śledczego.

KATOWICE. Tragiczne zażęcie między braćmi. W toku kłótni między dwoma braćmi Rąpczykami jeden z nich usiłował wejść do mieszkania przez rozbite okno, wygrażając, że zabije brata siekierą. W odpowiedzi na to, brat jego dał kilka strzałów rewolwerowych, raniąc go ciężko.

DROHOBYCZ. Rozwiązanie gimnazjum za działalność antypaństwową. Kuratorium okręgu szkolnego we Lwowie zdecydowało zamknięcie pry-

więzieniu w Samborze. Uczniowie od klasy 1 do 3 tegoż gimnazjum będą mogli zapisać się do gimnazjum państwowego w Drohobyczu, zaś uczniowie od klasy 4 do 8 będą mogli wnieść podania o przyjęcie do innych gimnazjów poza Drohobyczem, o ile nie są oni zamieszani w akcję antypaństwową.

Zabójcy słynnego Sieczki uniewinnieni.

Echa morderstwa politycznego.

Sąd okręgowy w Warszawie rozpatrywał sprawę braci: Juljana i Jana Pawłowskich, oskarżonych o zabójstwo Franciszka Sieczki.

Proces był z tego względu ciekawy, że zabity Sieczka był osobnikiem **nauder** podejrzany, znanym z wielu roz-

wnych grup, — Sieczka był bowiem przywódcą bojówek B. B. S.

Sala rozpraw była przez cały czas przepełniona. Wśród publiczności dać szereg odrażających swym wydem postaci. Obecni z niezwykłym interesowaniem śledzą bieg rozpraw. Ze względu na to, że Sieczka był

Kościół katolicki w Bułgarii.

(KAP). W związku ze ślubem króla Borysa III z księżniczką Joanną Sabaudzką czasopismo katolickie w Sofji umieściło artykuł o sytuacji Kościoła w Bułgarii. Według wizytatora apostolskiego, biskupa Roncalli, gdy mówi się o katolicyzmie w tym kraju, należy na pierwszy plan wysunąć gorliwość katolików bułgarskich a nie ich liczebność. Mgr. Roncalli uważa to za najlepszy wynik działalności apostolskiej misjonarzy. Dla rozpowszechniania i utwierdzenia swej prawdy Kościół nie ma lepszego środka niż żywotny czyn religijny na polu nauki, miłości bliźniego i samouświęcenia.

Liczba katolików w Bułgarii wynosi obecnie około 50.000. Rozpadają się oni na trzy grupy. Najliczniejsza, bo mająca około 40.000 dusz jest grupa obrządku wschodniego; mieszkają oni w pobliżu granicy tureckiej i greckiej. Do trzeciej należą unicy, którzy w większości swej są emigrantami macedońskimi.

Samobójstwo bankierów.

Z asekuracji chcieli zdobyć pieniądze dla zaspokojenia klientów.

Z Filadelfji donoszą o niebywale sensacyjnym wypadku, jaki się tam zdarzył.

Oto dwaj bankierzy: Sidney Brook i George K. Railey, aby uratować wkłady swoich niezamożnych klientów, zaasekurowali się na wypadek śmierci po 675 000 dolarów każdy i popełnili samobójstwo w pięć dni po upływie roku od czasu zawarcia ubezpieczenia.

Interesy banku szły w ostatnich latach bardzo ciężko, gdyż wielkie straty na giełdzie zachwiały istnienie firmy.

Nie mając innych środków na pokrycie należności swych klientów, Brook i Railey zaasekurowali się.

Obecnie nadzorca sądowy oświadczył, że ich polisy wystarczają na zaspokojenie pretensyj klientów banku.

Premja asekuracyjna wraz z odsetkami wynosi ponad 15.000.000 złotych, jest więc największą z wypłaconych w ostatnich latach.

28338

Co Ks. Prymas Hlond powiedział o wyborach?

J. E. ks. Kardynał Prymas Hlond rozstał do ks. ks. dziekanów orędzie, którego treść dosłowna jest następująca:

Prymas Polski
Ldz. 4654/30 Pr.

Poznań, dnia 8 października 1930.

Przewielebny Księżo Dziekanie!

W związku z nadchodzącymi wyborami do Sejmu i Senatu oraz w trosce o dobro Ojczyzny i powagę Kościoła zarządzam co następuje:

1) Wielebne Duchowieństwo pouczy z ambony wiernych, że w nowoczesnym ustroju państwowym jest obowiązkiem katolików wybierać zgodnie z konstytucją i uczciwością chrześcijańską takich posłów i senatorów, którzy swoje-

mi przekonaniem i swoim życiem poręczają, iż w dziedzinie ustawodawczej bronić będą prawdziwych interesów państwowych i wiary świętej. Wychodząc z tego zasadniczego obowiązku, wskażę Wielebni Księża na to, że uprawnieni do wyborów obywatele i obywatelki mają obowiązek pójść do urny i oddać głos na kandydatów, jak wyżej i że niezgodne z sumieniem katolickim jest głosowanie na listy wyborcze stronnictw, które programowo zwalczają wiarę świętą Kościoła katolickiego i dążą do szkodliwych dla Państwa i społeczeństwa wywrotów.

2) Przypomniawszy te zasady, nie powinni Wielebni Księża uprawiać z ambony żadnej polityki partyjnej, unikając wszystkiego, co by ściągnąć mogło

na Duchowieństwo słuszny zarzut, że ono nadużywa swojego urzędowego stanowiska do narzucania swoich prywatnych zapatrywań politycznych.

3) Przewielebny Ksiądz Dziekan zakomunikuje powyższe zarządzenie Wielebnym Księżom swego dekanatu, polecając im ponadto, aby w żadnym wypadku nie wnikali się w czynną akcję wyborczą, nie występowali na wiecach wyborczych i wogóle strzegli się postępowania, któreby robiło wrażenie gorszącego rozbicia w łonie duchowieństwa.
(—) August Kard. Hlond.

Wypadek na torze wyścigowym.

Na torze wyścigowym Grand Camp w Paryżu zdarzył się w czasie płaskiego biegu ciężki wypadek. Koń, będący faworytem biegu przewrócił się, co pociągnęło za sobą upadek dalszych 8 koni. Dwaj żokeje odnieśli ciężkie rany; także niektóre konie są ciężko ranne.

Ważne kartki wyborcze Katolickiego Bloku Ludowego.

Wobec coraz większych szykan i trudności w urządzaniu zebrań przedwyborczych, prosimy Czytelników o dopomożenie nam w agitacji z ust do ust, od domu do domu.

Poniższe kartki należy tak ostrożnie wyciąć ażeby nie pozostały ślady kreseczek ani liniiek. Kartki czyściuteńko przechować do dnia 16. b. m., bo może ich zabraknąć przed lokalami wyborczymi albo mogą je... skonfiskować.

19

19

19

19

19

19

19

19

Trzęsienie ziemi we Włoszech. Jak się robi młodość i piękność?

Z tajemnic Instytutów piękności.

Zniszczenie, wywołane przez ostatnie trzęsienie ziemi, objęło przedewszystkiem Włochy Południowe — trzy prowincje: Macerata, Ancona, Perazo w promieniu 250—300 km. Centrum trzęsienia było miasteczko Senigalja, w którym jeszcze w dobie następnej zanotowano trzy razy poważniejsze trzęsienia.

Największe szkody miały miejsce na przedmieściu Senigalji, gdzie były remizy i warsztaty tramwajowe. W gruzach padły **budynki kolejowe**, zarysowały się poważnie **mosty**.

Przed kościołem San Filippo zostały przygniecione kamieniami padającą fontonę świątyni **dwie zakonnice benedyktyнки**, wychodzące ze mszy św.

Szczególnie tragicznie przedstawiają się **losy pewnej nauczycielki**, która została zabita w chwili, gdy ocalenie się do niej zbliżało. Przez cztery godziny czekała na saperów, dokopujących się do niej i w chwili, gdy już miała przejść na bezpieczne miejsce, **przygniotła ją waląca się ściana sąsiedniego domu**.

W **gimnazjum** zostało przysypanych **50 uczniów**, lecz sprytni chłopcy ocalili w ten sposób, że znaleźli **otwór piwniczny**, przez który po trzech godzinach przebywania w grobie za życia wyszli.

Kościół San Martino zawałił się podczas nabożeństwa, w którym uczestniczyło wiele osób. Nikt nie ocalał. Cały kościół w gruzach.

Ciekawie przedstawia się dzwonnica

Katastrofalny rok w lotnictwie angielskim.

Serja katastrof lotniczych, która ostatnio dotknęła Anglię, zwiększyła się **o dwa tragiczne wypadki**, których ofiarą padły trzy życia ludzkie.

W Ramsgate **zapalił się** podczas lotu wojskowy aparat lotniczy i obaj piloci spłonęli.

Drugi wypadek zdarzył się około Ingatestone w hrabstwie Essex, gdzie wojskowy aparat lotniczy **przedsiębiorca** lot na wielką wysokość, **po osiągnięciu 7 tysięcy metrów**, runął na ziemię, przyczem pilot poniósł śmierć pod zwaliskami zdrzutego aparatu.

Rok obecny jest szczególnie niełitościwy dla wojskowych lotników Anglii. Podczas, gdy w roku 1929 zginęło ogółem 42 oficerów i szeregowych lotników, to **w 10 miesiącach bieżącego roku oplakuje wojskowe lotnictwo już 60 ofiar**.

kościół de Sacramento, która jakby **zawisła w powietrzu** i mimo powtórnego trzęsienia nie runęła.

W prowincji Perazo zostało zrujnowanych **58 wsi i miasteczek**. Pałac królewski i katedra w Loretto są poważnie uszkodzone i grożą zawaleniem.

W Falkonazze **zginął na posterunku lekarz**, udzielając pomocy rannemu, wydobytemu z gruzów.

Straty są ogromne. Urzędowo obliczają w nawiedzonych katastrofą okręgach **31 zabitych i 465 rannych**. Szkody materialne bardzo duże.

Wyszukany pojedynek Arabów. Dla kobiety siekają się brzytwami.

Kadur Kuba i Soliman Terrand, obaj synowie pustyni, dzielili się, jak na prawowitych wyznawców proroka przystało — wszelkim swem dobrem, a nawet... względami nadobnej Leonji Agiez, znanej pod imieniem „Marcela“.

Niedawno z okazji niedzieli obaj kochankowie, porozumiewszy się, weszli wraz z wspólną kochanką na kawę do lokalu „Gregoir“ w Malatolie.

Kawa bez cukru (ulubiony napój Arabów) podzielała na Kadura tak podniecająco, że „nie mógł wytrzymać“ i spoliczkował Solimana. Ten ostatni wyjął brzytwę i zadał swemu współwyznawcy 30 do 40(!) cięć, poczem zmęczony, udzielił brzytwy swemu

przeciwnikowi. Kadur mimo, że krew po nim spływała ciurkiem, oddał Solimanowi tę samą przystugę i porznął mu twarz na... siekane mięso!

Dziki ten i przypominający mocno obyczaje pustyni afrykańskiej pojedynek nie wzruszył bynajmniej nadobnej Marceli, która z największym spokojem przypatrywała się walce swych kochanków i słuchała komplementów jakie jej szeptał do jednego ucha niejaki Griel, a do drugiego niejaki Desgeorges. Następnie uśmiechnawszy się, jak primabalerina do publiczności, wyszła, uboższa o dwóch kochanków i z widokami na dwóch następnych.

Hasło niestarczenia się, zachowania urody, względnie poprawiania jej, ogarnęło już szerokie masy nie tylko kobiet, ale i mężczyzna nawet, którzy zaczynają, nieomal równie tłumnie jak kobiety, zalegać salony instytutów piękności i poczekalnie lekarzy-plastyków, zajmujących się poprawianiem rozmaitych defektów twarzy. Pierwszeństwo jednak pod tym względem mają wciąż jeszcze kobiety, zwłaszcza **kobiety amerykańskie**.

Kierowniczka jednego z pierwszorzędnych instytutów w Nowym Jorku, celem

naocznego podkreślenia **cudownego działania nowego preparatu**, pod którego wpływem, jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, znikają zmarszczki, obwisłe policzki, plamy, zgrubienia skóry, blizny itp. bez interwencji chirurgicznej, użyła sposobu przekonywującego nawet najbardziej sceptycznie usposobione klientki. Za znacznym wynagrodzeniem „wynajęła“ **twarz pewnej ex-aktorki z Broadway'u**, słynnej ongiś piękności, dzisiaj już bez śladów tej urody i zastosowała magiczny preparat na połowie tylko twarzy ex-piękności. Skutek był wręcz odrażający; podczas gdy połowa wyrażała świeżość i wdzięk kobiety co najmniej wyżej trzydziestoletniej, druga połowa prawem kontrastu, wykazywała starczy zanik urody osoby **siedemdziesięcioletniej**, choć w rzeczywistości ex-aktorka zbliża się zaledwie do sześćdziesiątki. Koszt tej procedury jest zawrotnie wysoki, nawet dla posiadaczek dolarów. Zastosowanie czarodziejskiego środka tylko **na twarzy kosztuje 15.000 dolarów**.

Zabieg ten jednak jest niewystarczającym, bowiem przy odmłodzonej, wypięknionej twarzy bardziej jeszcze razi starcza szyja, ramiona, ręce, dekolt i tak dalej, zaś za objęcie cudownym lekiem całej postaci **zapłacić trzeba przyzwolną sumkę 50.000 dolarów**. Ale zato jest się młodą i piękną.

Kwestja tylko na jak długo. Bowiem kierowniczka instytutu zgóry uprzedza, że **zabieg będzie musiał być co pewien czas powiawiany**, zależnie od właściwości skóry, ogólnego stanu zdrowia i rozmaitych nieprzewidzianych wpływów. Nie wiadomo jak będzie teraz, po krachu giełdowym w Ameryce, **dotychczas jednak cena ta nie odstraszyła żadnych zachowania piękności i młodości**.

Bohaterska walka 2 rybaków z rekinem.

Po ciężkich zmaganiach zabito rybę.

Pamiętną przygodę przeżył w tych dniach mieszkaniec miasta chilijskiego Antofagasta, niejaki Lawrence.

Lawrence udał się łodzią ze swym przyjacielem na połów rekinów. Silny sznur stalowy, haczyk i kawałek mięsa były narzędziami łowów. Ze towarzyszy Lawrence miał przy sobie rewolwer, było to, jak się później okazało, szczęśliwym zbiegiem okoliczności.

Wkrótce rekin schwytał przynętę, ale przyjaciele spostrzegli, że ryba była za wielka, aby ją można było wciągnąć do łodzi lub pociągnąć na lince do brzegu.

Okaz, miał 5 mtr. długości.

Zraniona ryba robiła wysiłki, aby się oswobodzić z wędki, wreszcie popłynęła na morze, pociągając łódź za sobą. Napróżno obaj rybacy próbowali uwolnić się teraz od ryby, łódź mknęła coraz dalej. Nie posiadali oni tyle sił, co potwór rozdrażniony

bólem. Musieli zdać się na łaskę losu i płynąć, dokąd rekinowi podobało się. Po 20 km. podróży rekin postanowił zaatakować łódź. Próbował gwałtownymi uderzeniami ogona wyrzucić ją. Obaj rybacy dokazywali cudów zręczności, byle nie dopuścić do przewrócenia łodzi.

Położenie stawało się jednak z każdym momentem krytyczniejsze. Rekinowi udało się zdruzgotać w paszczy jedno z wiosel. Zmiażdżył on je, jakby to była słomka od mazagranu.

Przez długie 7 godzin trwała wyczerpująca walka ludzi z mieszkańcem głębin morskich. Nareszcie rekin stracił siły i legł na falach, przyglądając się spokojnie łodzi.

Ten moment wykorzystał Lawrence, kierując lufę rewolweru w oko potwora. Celny strzał położył kres jego życia.

Z trudem dociągnięto zabita rybę do ładu.

Do historii wyborów w Polsce.



Grafolog.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Zmiany w administracji.

„Monitor Polski“ Nr. 255 z 4 bm. przynosi następujące zmiany personalne na terenie województwa poznańskiego i pomorskiego:

Mianowani w Urzędzie wojewódzkim poznańskim: pracownik kontraktowy dr. St. Stolarzewicz referendarzem w VII. et. sl.; starosta inowrocławski Ruczyński Bronisław — radca wojewódzkim; kpt. W. P. Szczepanowski Józef — naczelnikiem wydziału; starosta chodzieski dr. Jerzykowski Zbigniew — starostą powiatowym poznańskim; starosta odolanowski Wąs Piotr — starostą jarocińskim; starosta szubiński Kutzner Wład. — starostą inowrocławskim; starosta oszmiański Kowalewski Zygmunt — starostą odolanowskim; starosta słonimski Henszel Wład. starosta szubiński; referendarz M. S. Wewn. dr. Drzewiecki Bol, lekarzem powiatowym w Tucholi.

Zwolniony ze służby naczelnik wydziału w woj. pozn. Olszyski Julian.

Przeniesieni — referendarz Zenkter St. ze starostwa poznańskiego do star. ostrzeszowskiego z poruczeniem kierownictwa tego starostwa; referendarz Libucha Józef ze starostwa dobromilskiego w obręb województwa poznańskiego; referendarz Dąbrowski Józef ze star. bydgoskiego do starostwa chodzieskiego z poruczeniem kierownictwa tego starostwa; lekarz powiatowy dr. Walczak Maurycy ze star. krasnostawskiego do starostwa morskiego.

Przeniesieni w stan spoczynku — lekarz powiatowy w Tucholi dr. Gierszewski Józef; lekarz powiatowy w Wejherowie dr. Panek Fr. (O niektórych zmianach powyższych pisaliśmy już dosyć dawno temu).

Echa „galówki“.

Poznań. Przed sądem okręgowym w Poznaniu stanął student uniwersytetu poznańskiego — członek Obozu Wielkiej Polski — Marjan Łazewski, oskarżony o pobicie przewodnika policji przed gmachem uniwersytetu w czasie pamiętnych zajęć po obchodzie imienin marszałka Piłsudskiego. Sąd skazał Łazewskiego na 1 miesiąc więzienia.

Dziecko spadło z II. piętra na bruk.

Z Torunia donoszą: Dn. 4 bm. przechodnie ul. Bydgoskiej byli świadkami krew w zylach ścinającego wypadku. Oto w godzinach południowych wypadł z okna II. piętra na bruk 4-letni Radziwiński Kazimierz. Nieszczęśliwego chłopca odwieziono do szpitala miejskiego, gdzie zmarł.

INOWROCŁAW. Rekolekcje zamknięte dla panien odbędą się w Inowrocławiu od poniedziałku 10 bm. do piątku 14 bm. Początek w poniedziałek o godz. 6-ej wiecz. Cena całkowitego utrzymania i wszelkich kosztów na miejscu wynosi 15 zł. Należy przywieźć własną pościel.

Zgłoszenia prosimy nadsyłać do Siostry Przełożonej Zgromadzenia św. Wincentego à Paulo w Inowrocławiu — Zakład im. Focha.

ŻNIN. Z posiedzenia Rady Miejskiej. Czwartkowe posiedzenie Rady Miejskiej zajął przewodniczący p. Dr. Jączyński, po czym wprowadził w urząd p. Rybczyńskiego jako protokulanta. W dalszym ciągu uchwalono maksymalną taryfę opłat kominiarskich na 20 gr. od komina zwykłego. Rozpatrywano także sprawę obsadzenia wilklną brzegów małego jeziora i przekazano ją komisji budowlanej. Na wniosek komitetu 100-iej rocznicy śmierci Jana Śniadecznego, wyznaczono pod budowę hali gimnastycznej plac przy dziedzińcu gimnazjalnym na drodze do jeziora.

ROJEWO. Zebranie Katolickiego Bloku Ludowego odbyło się w ub. niedzielę, w sali p. Zielińskiego, przy dość licznych udziałach obywateli Rojewa i okolicy. Referat wygłosił b. poseł p. Fiółka z Bydgoszczy, którego zebrani wysłuchali w wielkim skupieniu.

Konstytucyjne zebranie Ligi Katolickiej odbędzie się w niedzielę, 9 bm. po nabożeństwie w szkole płonkowskiej. O liczny udział proszą ks. prob. Bogacki.

PRUSZCZ. Na budowę kościoła katolickiego w Pruszczy w dalszym ciągu złożyli: pp. Witek z Pruszcza 140 zł, Domek z Łowinia 52 zł, N. N. z Wałdowa 30 zł, Catiakówna z Pruszcza 30 zł, N. N. z Mirowie 130 zł, Mieczkowska z Niecierzwa 100 zł, Buczkowski ze Świecia 20 zł; w czasie wesela u pp. Lewandowskich w Bagniewku zebrano 60 zł; u pp. Niewiadomskich w Pruszczy na przyjęciu córki zebrano 20 zł. Zarząd Tow. Budowy kościoła składa wszystkim ofiarodawcom najserdeczniejsze Bóg zapłać!

Ujście.

Z Bractwa Strzeleckiego. Dnia 1 bm. odbyło się w lokalu p. Alojzego Grusa kwartalne zebranie Bractwa Strzeleckiego, które zajął starszy Bractwa p. Alojzy Grus. Protokół przeczytał sekretarz p. Stanisław Marcinkowski. Załatwiono szereg spraw bieżących.

Z Ochotniczej Straży Pożarnej. Zorganizowana od niedawna Ochotnicza Straż Pożarna rozpoczęła już swą działalność. Ostatnio wybrano sekretarzem p. Paczyńskiego, zastępcą p. Zygmunta, skarbnikiem p. St. Marcinkowskiego, gospodarzem p. Suszyckiego; ławnikami wybrano pp.: Fr. Marcinkowskiego i p. Hoppego. Staraniem burmistrza przyznało Krajowe Ubezpieczenie Ogniove w Poznaniu Och. Straży Pożarnej 300 zł, które uchwalono zużyć na umundurowanie.

Z cechu rzeźniczego. W ub. niedzielę odbyło się kwartalne zebranie cechu rzeźniczego. Zebranie zajął p. Krzemieniewski. Protokół przeczytał sekretarz p. Kiciński. Dalej podał zarząd różne komunikaty Izby Rzemieślniczej. Jako dalszych członków przyjęto do cechu p. Kaspra i p. Pilarskiego z Dziembowa. Jako zastępców do sądu honorowego wybrano pp. Koteckiego i Kalecińskiego.

Zabawa „Skoła“. W przyszłą niedzielę urządzi Tow. gim. „Sokół“ w sali p. Mazurkiewicza przedstawienie teatralne i zabawę taneczną. Odegrana będzie sztuka „Korsarz Bałtyku“ i humoreska.

Nakło.

Osobiste. Nauczyciel p. Michalski został przeniesiony do Czarnkowa jako kierownik szkoły.

Otwarcie kursów wieczorowych. W dniu 4

bm. dyrekcja szkoły powszechnej żeńskiej w Nakle otworzyła kursy wieczorowe: 1) trzymiesięczny gospodarczy, 2) trzymiesięczny krawiecki, 3) roczny gospodarczy dla pracowników sklepowych.

Napad. Uczeń piekarski St. Z. napadł wieczorem na ulicy Dąbrowskiego na przechodzącą trzy kobiety, zadając jednej z nich kilka uderzeń drągtem tak, że nieszczęśliwej ofierze musiano udzielić pomocy lekarskiej. Powodem napadu zemsta osobista.

Tow. Właścicieli Domów i Nieruchomości odbędzie swe posiedzenie dnia 7 bm. t. j. w piątek o godz. 8 wieczór, w Strzelnicy.

Pożary. W baraku p. Cwikły przy ul. Potulickiej wybuchł z niewiadomej przyczyny pożar, przyczem całe zabudowanie spłonęło. W Małocinie gospodarzowi Smażykowi spaliła się stodoła wraz z całym zbożem i inwentarzem. W obu wypadkach interwenjowała tutejsza straż pożarna.

Wieczornica. Żeńskie Tow. gimnast. „Sokół“ urządzi w niedzielę dnia 9 bm. w salach Strzelnicy „Wieczornicę“, połączone z przedstawieniem amatorskim i występami drużyny sokolej.

Inowrocław.

Tragiczna śmierć posiadacza ziemskiego. W Giebn pod Pakością popełnił samobójstwo z powodu wielkich strat i niepowodzeń majątkowych właściciel powyższej majątności śp. Adamski. Ś. p. Adamski załatwił swoje interesy i napisał list pożegnalny. Zgon śp. Adamskiego jest dla jego najbliższej rodziny straszną katastrofą; osierocił on bowiem cztery nieletnie dzieci, które niedawno przez śmierć straciły także matkę.

Zabójca z Jankowa Dolnego skazany na karę śmierci.

Z Gniezna donoszą: Odbył się tu przed Sądem Okręgowym proces przeciwko Edmundowi Kosińskiemu, lat 20, zamieszkałemu w Gębicach, oskarżonemu o to, że w dniu 4 kwietnia br. napadł w celach rabunkowych na stację kolejową w Jankowie Dolnym pod Gnieznem i zranił śmiertelnie urzędnika Owczarzaka, który zajęty był w lokalu służbowym. Owczarzak zmarł wkrótce po przewiezieniu go do szpitala. Świadkiem napadu była jedynie żona zmarłego. Po dokonaniu morderstwa Kosiński skrył

się w krzakach, a następnie uciekł w pole.

Przesłuchani świadkowie, wśród których zeznawała żona zabitego Owczarzaka, stwierdzili winę oskarżonego. Słuchany jako biegły dr. Musiał stwierdził, że sirzał był śmiertelny.

Prokurator zażądał kary śmierci za zbrodnię morderstwa i 6 miesięcy więzienia za kradzież. Oskarżony w ostatnim słowie prosił o łagodniejszy wymiar kary. Sąd po naradzie ogłosił wyrok w myśl żądania prokuratora.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 7 bm. włącznie apteka „Radziecka“, ul. Szeroka.

Z TEATRU TORUŃSKIEGO.

W czwartek, dn. 6 bm. o godz. 20, potężne dzieło Zorilli w przekładzie Miłaszewskiego „Don Juan Tenorio“, przyjęte przez prasę i publiczność z entuzjazmem. W tyt. roli dyr. Benda, a obok pp. Królikowska, Zarembina, Cornobis, Dytrych, Tatarskiwicz na czele licznej obsady. Przepiękne dekoracje W. Małkowskiego.

„Tamten“ Zapolskiej na uroczystym przedstawieniu w dniu 11 listopada będzie nowym nabytkiem repertuarowym naszej sceny.

Pierwsza popołudniówka operetkowa odbędzie się w teatrze naszym w niedzielę dnia 9 bm. o godz. 3.30 po poł. (ceny niższe). Dana będzie operetka Kalmana „Księżna Chicago“ w premierowej obsadzie.

Wyłożenie ponowne list wyborców. Od dn. 4 bm. wyłożone zostały ponownie do przeglądania w Podgórze listy wyborców do Sejmu i Senatu. Listy te sprawdzać można do dn. 8 bm.

Otwarcie Wystawy Drobiu i zwierząt futerkowych. Otwarcie V. Pomorskiej Wystawy drobiu, gołębi, kanarków, psów i zwierząt futerkowych, urządzonej staraniem Pomorskiej Izby Rolniczej odbędzie się dn. 8 bm. w pawilonie powystawowym, obok parku „Cegielni“. Wystawa zapowiada się imponująco.

Zaprzysiężenie podchorążych marynarki wojennej. Dn. 3 bm. odbyła się uroczystość zaprzysiężenia najmłodszych podchorążych marynarki wojennej. Po Mszy św. odprawionej w kościele garnizonowym, aktu zaprzysiężenia dokonał ks. prałat Sienkiewicz.

Zebranie Ch. Z. Z. Zebranie Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego w Toruniu odbędzie się 6. bm. o godz. 6 po poł. w sali „Gospody“ przy ul. Sukienniczej 16. Wstęp tylko dla członków Ch. Z. Z. O liczny udział członków prosi sekretarz okręgowy Ch. Z. Z. na województwo pomorskie T. Odrowski.

Z urzędu stanu cywilnego. W czasie od 26 października do 1 listopada br. urodziło

Chelmża.

Prezydent Rzeczypospolitej ojcem chrzestnym. Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki zgodził się na prośbę Franciszka Behringa z Chelmży zostać ojcem chrzestnym syna jego Jana. Pan Prezydent R. P. polecił wpisać swoje nazwisko do ksiąg metrykalnych jako ojciec chrzestny Jana Behringa i przesłał swojemu chrześniakowi książeczkę oszczędnościową P. K. O. na kwotę 50 zł wraz z swoją fotografią i podpisem.

Włamanie i kradzież. Dnia 3 bm. niewyśledzeni sprawcy dokonali za pomocą podrobionych kluczy włamania do sklepu wódek i win oraz wyrobów tytoniowych właśc. p. Stefana Łukomskiego w Chelmży, gdzie skradli towar wartości około 500 złotych.

W ręce polskie. Długoletni kierownik sklepu spożywczego oraz restauracji właśc. p. Marji Untersteinowej w Chelmży przy ul. Toruńskiej 24, p. Franciszek Pieszkalski objął powyższe przedsiębiorstwo na własność.

Tczew.

Jubilaci kolejowi. Urzędnicy kolejowi pp. Józef Hennig, Milbrodt oraz Klonowski, z dn. 1 bm. skończyli 25 lat służby kolejowej. Jubilaci zamieszkują wszyscy w Tczewie.

Z Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Tczewie. Wobec konieczności racjonalnego zwalczania bezrobocia i odciążenia Funduszu Bezrobocia, P. U. P. P. w Tczewie zawiadamia pp. pracodawców, że wobec wysokiej liczby zarejestrowanych i pobierających zasiłek na wypadek bezrobocia pracowników umysłowych, Urząd wycofuje swoją cichą zgodę na swobodne przyjmowanie takich i uzależnia od poprzedniego zgłoszenia każdego wolnego miejsca w P. U. P. P. Pp. pracodawcy, którzy zamierzają angażować jakiegokolwiek pracownika umysłowego, winni zgłosić to w Urzędzie i żądać przekazania odpowiedniego kandydata. — Kto się uchyli od tego rozporządzenia podlegać będzie karze przewidzianej, podanej w Dzienniku Ustaw Nr. 18 poz. 123.

Rendez-vous obywatelstwa w Halli Miejskiej. Już tylko kilka dni dzieli nas od „Wenty“ urządzanej przez Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo na rzecz ubogich i starców miasta Tczewa. Mamy nadzieję, że obywatelstwo tak miejskie jak i z powiatu gromajalnie dopisze, i w dniu 9 bm. stawi się w salach Halli Miejskiej na „Wencie“, celem użyczenia nędzy.

Wykolejenie wozu motorowego. W sobotę, 1 bm. rano w pobliżu Zajęczkowa wóz motorowy, kilkakrotnie dziennie przewożący służbę kolejową ze stacji osobowej do st. towarowej (Zajęczkowa) wykoleił się. Na szczęście wypadków z ludźmi nie było. Przeszkoda niebawem została usunięta.

Szczęście w nieszczęściu. W sobotę ub. na szosie zdarzył się wypadek, który jeszcze można pomimo dotkliwych obrażeń poszkodowanego, uważać za szczęśliwy. Otóż p. Kröhling przejeżdżając powozką parokonna, został z powodu rozbicia się koni wyrzucony z pojazdu, który przeszedł przez niego tylnymi kołami. Uszkodzenia cieleśne poszkodowanego są bardzo bolesne, lecz nie zagrażają życiu.

BUKOWIEC. Z Klubu Sportowego. Staraniem p. Krzanowskiego odbyło się w ub. niedzielę zebranie reorganizacyjne miejscowego Klubu Sportowego, który w ostatnim roku mocno podupadł. Do zarządu Klubu Sportowego „Orzeł“ wybrano pp.: Krzanowski — prezes, Szczepański — zastępca, Szukalski — sekretarz, Kaczmarek — skarbnik i kpt. drużyn pp. Nitka i Niklas. Przystąpiło na nowo około 27 członków.

Z Grudziądza.

Wykład w Tow. Krajoznawczem. W czwartek, 6. bm. o godz. 19.30 wygłoszony zostanie w auli seminarjum nauczycielskiego wykład o nizinach nadwiślańskich. Wykład ilustrowany będzie przezrociami.

Kursy językowe Polskiego Białego Krzyża. W czwartek, dnia 6. bm. o godz. 6 wiecz. rozpoczyna się kurs nauki języka angielskiego. Osoby, które się już zgłosiły, wzgl. zgłosić się zamierzają zechcą przybyć na oznaczone miejsce, gdzie się ustali cenę, czas lekcji i charakter kursów, zależnie od życzeń uczestników. Sprawa innych kursów rozstrzygnie się w bieżącym tygodniu, co będzie również podane w prasie.

Kursy gimnazjalne Polskiego Białego Krzyża. Na kursy gimnazjalne można się jeszcze zgłaszać, gdyż wykłady postępują klasami. Niezależnie mogą ewentualnie starać się o zniżkę opłaty.

Ważne dla ogrodników. W niedzielę, dnia

9. bm. odbędzie się o godz. 11 rano w lokalu Tow. Upiększania Miasta na Górze Zamkowej zebranie oddziału grud. Centr. Związku Zawod. Ogrodników i pomocników. Wykład na temat: „Rola wody w życiu rośliny“, wygłosi p. prof. Łosiński.

Nowe przedsiębiorstwo. W dniu 4. bm. nastąpiło uroczyste poświęcenie magazynu „Bata“ w Grudziądzu. O godz. 11 przed południem poświęcił lokale ks. Mańkowski. Licznych reprezentantów społeczeństwa podejmowała firma skromnym śniadaniem. Przemówienia i życzenia wygłosili m. in. pp.: dyr. Grobelny, red. Kunert, b. poseł Reder. Podziękował w imieniu firmy władzom i prasie kierownik filii grudziądzkiej p. Miotek. Reprezentanci prasy zwiedzili cały zakład i wyrazili swój podziw, że tak umiejętnie, z takim komfortem, przy tak niskich cenach zaprowadzono sprzedaż obuwia.

Kino Krystal
5.15, 7.10 i 9.00

Dziś w czwartek nieodwołalnie
poraz **ostatni** pierwszy arty-
styczny film dźwiękowy

Ostatnia Kompanja

z **Conradem Veidtem**
i **Karin Ewans**

O **godz. 5.15 dla mło-
dzieży szkolnej i dla woj-
skowych zniżka.**

Od planów. Nowe zdobycze techniki w dziedzinie
upiększ. filmu, dotąd w Bydgoszczy niewidz. oszałam. arcydz.
100% dźwiękowo śpiewne 100% w naturalnych kolorach
Tancerka Cilly.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 6 listopada 1930 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Leonarda b. w., Seweryna b. m.
Jutro: † Engelberta, Ernesta.
Wschód słońca: godz. 7.07.
Zachód słońca: godz. 16.20.

DYŻURY APTEK:

- 1) **Apteka pod Aniołem**, ul. Gdańska 39, tel. 385;
- 2) **Apteka przy pl. Teatralnym**, ul. marszałka Focha 14, tel. 19-62.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę i święta od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa miejskiej galerii obrazów.

— **Biblioteka Miejska** (Stary Rynek im. marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 17—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18½.

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze Touring Klub, ul. Libelta nr. 5, tel. 2256 od 9—19 wydaje zniżki kolejowe — wszelkie informacje w sprawach turystyczno-wycieczkowych.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, czwartek 6 bm. o godz. 8-ej propagandowe widowisko **po cenach zniżonych**. Odegrana będzie (wyjątkowo z powodu choroby jednej z artystek) sztuka w 3 aktach Gabrieli Zapolskiej p. t. „**Panna Maliczewska**“. Jest to dopiero 3-cie przedstawienie. Dyrekcja Teatru nie chce robić zawodu tym, którzy liczyli na ceny zniżone dla podtrzymania swej pięknej inicjatywy widowisk propagandowych pozostawia mimo zmiany repertuaru **cenę zniżoną**.

W piątek sławna opera Verdi'ego „**TRAVIATA**“ z primadonną Janiną Okońską, Tadeuszem Laskowskim i H. Żuczkowskim w rolach głównych. Dyryguje kapelmistrz Leon Turkiewicz.

Wielka rewja mody w Teatrze

odbędzie się 30 listopada o godz. 12 w południe (magazyny mód, krawieckie, jubilerskie, galanteria, futra, książki, sport, perfumerie e. t. c.). Zgłoszenia i informacje telef. 2-38.

Na marginesie.

W wagonie najchętniej czytam lub piszę. Tymczasem mój sąsiad przedstawił mi się. Nazwiska jego nie dosłyszałem. Dodał, że ma fabrykę guzików.

— Dobryś! — pomyślałem sobie. — Będzie mnie zanudzał polityką.

Tymczasem mój sąsiad o polityce nawet nie wspominał. Zato ujął guzik od mego zakietu i spytał:

— Pan wie, co to jest?

— A cóżby miało być? Guzik.

— Słusznie. Ale z czego on zrobiony?

— Z czego? Nie wiem. Może z rogu albo z galalitu lub z jakiej innej masy.

— Jeśli to pana interesuje, to na temat guzików opowiem panu coś ciekawego.

— Ależ proszę. Bardzo będę panu wdzięczny.

Było to konwencjonalne kłamstwo, bo z przekleństwem w duszy gotowałem się na straszna piłę ze strony tego człowieka.

A on zaczął opowiadać:

— Pan mówił, że ten guzik jest może z galalitu. Otóż nie jest z galalitu. Ale czy pan wie, co to jest galalit? To jest skamieniały ser owczy. Doprowadza się go do petryfikacji (skamienia) w drodze chemicznej. Ciekawe, nieprawda? Pański guzik zaś jest ze skorupy orzecha brazylijskiego. A wie pan, jak się to stało? Okrety niemieckie, które wyladowywały swój towar w portach brazylijskich, jeśli nie miały towaru na drogę powrotną, zabierały te niejadalne orzechy jako balast ze sobą. Pan słyszał, że okręt balast mieć musi, bo inaczej się przewróci. W Hamburgu czy w Rotterdamie wysypywano te orzechy gdzie bądź na brzegu, i tak lata całe olbrzymie ich góry poniewierały się bezużytecznie. Aż zauważył je mój kolega Spenner (Panie świeć nad jego duszą!) i poznał zaraz, że to jest

doskonały materiał do wyrobu guzików. I zaczął je fabrykować. W krótkim czasie zrobił też majątek, bo go surowiec przecie nie nie kosztował. Były to guziki tańsze i trwalsze od rogowych. Ale przyszła wielka wojna i bezpłatny dowóz tych orzechów ustał. Trzeba więc było zastąpić je innym materiałem. Anglia do celów wojennych przygotowała wielkie zapasy ekrazytu. Tymczasem jakiś inny środek wybuchowy okazał się skuteczniejszy, więc nafabrykowany ekrazyt zneutralizowano co do jego wybuchowości i puszczono na handel. Poczęsto z tej masy ekrazytowej wyrabiać i guziki, ale pokazało się, że neutralizacja zawodzi. Wiele guzików wybuchło, mianowicie przy dotknięciu się ich gorącym żelazkiem przy prasowaniu. Jednego czeladnika nawet zabiło. Później jeden chemik zrobił odkrycie, że doskonałym do takich celów materiałem jest suszona i prasowana krew wołu. Masa ta daje się doskonale obrabiać, jeszcze lepiej polerować, i ma ba-

jęczny wygląd. Niejedna strojnisia nie wiedziała nawet, że nosiła na sobie skondensowaną krew bydłą. Ale te guziki zrobiły prędko fiasko. Wie pan dlaczego? Pewien konfekcyjny magazyn nowojorski, który nie doprowadzony do bankructwa. Pan się pyta, w jaki sposób? W bardzo prosty. Te guziki, produkt krwi zwierzęcej, przywabiały do magazynu tysiące szczerów, które, gryząc guziki, pogryzły i ubrania. Pan o tem jeszcze nie słyszał?

Na ten temat ów fabrykant guzików opowiedział mi wiele jeszcze interesujących rzeczy. Nawet nie zauważyłem, jak dojechaliśmy do Gniezna. A powtarzam tę rozmowę nietylko dlatego, aby czytelnicy Dziennika dowiedzieli się ciekawych rzeczy o fabrykacji guzików, lecz i w tym celu, aby pokazało, że niema tak nudnego czy mizernego tematu rozmowy, któryby słuchacza nie zajął, jeśli się ten temat zna i umie się o nim rozprawić.

6. NADZWYCZAJNY KONCERT

bezsprzecznie najlepszej orkiestry bydgoskiej Ligeze 'go, znakomitego skrzypka

W KAWIARNI BRISTOL

dziś w czwartek 6 bm. o godz. 8³⁰ wiecz. W programie utwory klasyczne i najnowsze szlagiery.

Do mieszkańców Bydgoszczy.

Z kół Czytelników dochodzą nas pytania, co robić z natrętnymi agitatorami, którzy za wszelką cenę chcą się dowiedzieć, na jaką listę kto głosuje, częstokroć wymuszają podpisy, a opornym grożą, że „kto się nie podpisze na jedynkę, będzie musiał w 24 godzinach opuścić Polskę“.

Nie potrzebujemy chyba wyjaśniać, że tego rodzaju groźby to „strachy na lachy“ i to tak głupie, że tylko dziwić się trzeba, iż ludzie wszystko to spokojnie wysłuchują. Wszystkim ludziom niepożądającym radzimy, agitatorów takich nauczyć rozumu, zażądać podania ich nazwiska, a pozatem zatrzas-

nąć przed ich nosem drzwi — oczywiście tak, by im się — broń Boże — żadna cielesna krzywda nie stała.

Będzie to jedynie godna wolnego obywatela odpowiedź.

Musimy się rękami i nogami bronić przeciw zaprowadzeniu u nas systemu rosyjskiego, że każda kamienica miała swoich szpicliów i tajnych agentów, donoszących do policji o prawomyślności obywateli.

Wstydzili byśmy się przed sobą, gdyby tego rodzaju system miał się u nas zagnieździć.

Jak p. Schmidt robi wybory?

Komisarz wyborczy p. Schmidt stworzył sobie „genjalny“ plan zawojowania Bydgoszczy. Każdy obwód głosowania obsadził mężem zaufania, któremu przydzielił 10 rejonowych. Rejonowym przydzielił po 7 podrejonowych, a tym znów po 5—6 dyżurnych.

W ten sposób uruchomiono aparat, który liczy kilka tysięcy osób. Każda kamienica jest pod opieką dyżurnego, który musi zbadać nastroje mieszkańców kamienicy i złożyć kierownikowi swego podrejonu sprawozdanie co do przekonań każdego lokatora. Pod głoską „A“ zapisuje się zwolenników Be-Be, pod „B“ ludzi ułomnych i chorych, pod „C“ niepewnych. Sprawozdania takie muszą być składane 3 razy, wiadczenie, żeby komisarzowi wyborczemu umożliwić stwierdzenie, czy kanonada papierowa (broszurki, ulotki i afisze) robi swoje.

Cały aparat zmontowano nieomal wyłącznie z pracowników państwowych albo i żon urzędników policyjnych, to znaczy ludzi zależnych. Agitacja idzie po części w kierunku namawiania wyborców do jawnego głosowania. Zwracamy na to uwagę, że tego rodzaju agitacja, zmierzająca wyraźnie do zorganizowania teroru, jest niedopuszczalna i może być w myśl ustawy o nadużyciach wyborczych karana więzieniem. Wiemy, że agitatorzy bardzo często działają pod przymusem. Trudno nam jednak liczyć się z tem. Prosimy wobec tego czytelników naszych, aby w każdym wypadku stwierdzali nazwiska agitatorów, żądających podpisu ze strony urzędników, zobowiązującego ich do jawnego głosowania, i podali nazwiska tych agitatorów do naszego biura wyborczego przy ul. Dworcowej 2.

Żeby się pozbyć agitatorów zbyt natrętnych, najlepiej dać im odpowiedź, która im pozwoli wpisać wyborcę do rubryki „A“. Dlaczego p. Schmidt nie miał się cieszyć, że całe miasto jest za Be-Be?! Biedak i tak ma dosyć kłopotów i trosk, a przecież największe dopiero będą. Niech się więc cieszy swoim „genjalnym“ planem. Czem większa teraz uciesza, tem większy będzie 16 listopada zawód.

*

Na jednej z odpraw dla mężów zaufania powiedział p. Schmidt, zachęcając swoich

Partyjne kumotry.

Patrzcie ino, gospodyni,
Co tam socjał z chłopem czyni.
Chce zeń zrobić heretyka,
Taka jego polityka.

Patrzcie ino, gospodyni,
Czy choć złoty został w skrzyni.
Przy bebku pieniądz znika,
Taka jego polityka.

Pije bebek do piastowca,
Enperowiec do socjała,
Pije za pieniądze ludu
Kompanija cała.

Zadługo już pije
Da im Teska kije,
Łupu, cupu, cupu, łupu
Seine wezmą kije.

— **Srebrne gody.** W dniu 8 listopada Ignacy i Matylda z Jarzębińskich Błażewscy, zamieszkali przy ulicy Lwowskiej 2 w Bydgoszczy, obchodzą 25-lecie szczęśliwego pożycia małżeńskiego. Jubilatami „Szczęść Boże!“

— **O obowiązku ujawnienia wolnych pokoi przez właścicieli i dzierżawców hoteli:** Rozporządzenie porządkowe Wojewody Poznańskiego z dnia 25. IV. 30 o obowiązku ujawniania wolnych pokoi i zakazie rezerwowania stolików, zmieniono rozporządzeniem z dnia 13. X. b. r. tak, że właściciele, dzierżawcy hoteli i oberż z zajazdami są zobowiązani ujawniać natychmiast wolne pokoje na tablicach, umieszczanych na widocznym i dostępnym miejscu. Wolne od tego obowiązku są zatem pensjonaty. Rozporządzenie P. Wojewody z dnia 13. X. b. r. ukaże się w najbliższym numerze Orędownika m. Bydgoszczy.

— **Bank Polski w dniu 11 listopada.** Bank Polski Oddział w Bydgoszczy zawiadamia, że w dniu 11 listopada jako w rocznicę odzyskania niepodległości przez Państwo Polskie czynne będą do godziny 12. tylko **kasę wekslowe**, oraz przyjmowane wpłaty i uskuteczniane wypłaty z rachunków żyrowych. Innych czynności w dniu tym Bank Polski załatwiać nie będzie.

— **Kwsta uliczna na rzecz Czerwonego Krzyża.** Polski Czerwony Krzyż znów przypomni się Szan. Publiczności w niedzielę dn. 9 bm. Organizujemy zbiórkę na ulicach na cel naszych drużyn ratowniczych, które powiększając się liczebnie, potrzebują ekwipunku, ażeby na każde zawołanie państwa stanąć mogły do apelu należycie zapatrzone w potrzebny sprzęt ratowniczy. Prosimy więc gorąco wszystkich o hojne datki na ten cel. — **Zarząd Polskiego Czerwonego Krzyża.**

— **Znaleziono kartę inwalidzką** na nazwisko Kazimierza Gorna. Do odebrania w redakcji.

Wtajemniczony.

Pilot rekordzista i jego nagrody.



Znany na gruncie bydgoskim pilot, rekordzista lotu na wysokość i zwycięzca w III krajowym konkursie awjonetek, porucznik Franciszek Żwirko wraz z nagrodami, które zdobył podczas ostatniego konkursu awjonetek.

Pierwszy dźwiękowy kino-teatr Nowości Mostowa 5 — Telef. 386. Początek o godzinie 7 i 9 wiecz., w niedzielę o godz. 3.20 i 5.10 pp. Zniżkowe bilety ważne na pierwszy seans.

Dziś wielka premiera! Potężne arcydzieło dźwiękowe.

Jasnowłosa wampirzyca **Greta Garbo** w niezwykle silnym o luksusowej wystawie dramacie erotycznym pt.

Pocałunek

Partnerem genialnej artystki niezrówn. amant **Conrad Nagel**. W programie dwa wspaniałe dodatki dźwięk. pt. „Sunshine sammy“ i „Wszystko naopak“. Szczegóły w afiszach.

Uroczyste otwarcie Kolejowego Domu Dziecka w Bydgoszczy. Minister Kühn z małżonką wśród dzieci kolejarzy.

W ub. środę, dn. 5 bm. odbyła się w Bydgoszczy piękna uroczystość otwarcia Kolejowego Domu Dziecka, w gmachu b. dyrekcji kolejowej przy ul. Dworcowej. Uroczystość tę zaszczylił swą obecnością minister komunikacji inż. Kühn wraz z małżonką. Przybywającego ministra powitała orkiestra kolejowa hymnem narodowym, zaś kompanja P. W. Kolejowego prezentowała broń. Raport zdał ministerowi komendant P. W. p. Kugler, nast. minister udał się do kościoła Serca Jezusowego na Mszę św., którą odprawił na intencję rodziny kolejarzkiej ks. Zientarski. Chór kolejarzy odśpiewał pięknie „Missa brevis“ Hallera.

O godz. 9.30 r. przy wejściu do gmachu Dyrekcji ustawiły się poczety sztandarowe wszystkich organizacji kolejowców. Wewnątrz przybrano gmach bogato w zieleni i w emblematy państwowe. Wzdłuż schodów, prowadzących do wielkiej sali ustawiły się dzieci kolejarzy, przybrane w stroje z czasów Księstwa Warszawskiego. Przybywających licznych gości powitały dzieci śpiewem, zaś orkiestra odegrała marsz powitalny. W wielkiej sali recepcyjnej zebrał się przedstawiciele miejsc. władz rządowych, wojskowych i miejskich oraz dygnitarze kolejowi dyrekcji gdańskiej, m. im. generał Thommée wraz z małżonką, prezydent miasta dr. Śliwiński, komisarz rządowy p. Ukielski, prezes poczty i tel. p. Maciejewski, komendant policji p. Łukaszewski, dyrektor lasów państwowych p. Zagórski, przedstawiciel starostwa i t. d. Minister Kühn wszedł na salę wraz z małżonką w towarzystwie prezesa Dyrekcji Gdańskiej inż. B. Dobrzyckiego i wicedyrektora Okołowicza. Powitalne przemówienie wygłosiła przewodnicząca bydgoskiego Komitetu Pomocy Wdowom i sierotom po pracownikach kolejowych p. Stabrowska, która zobrazowała podjęte prace około utworzenia Kolejowego Domu Dziecka, dziękując p. ministrowi za stałe subsydjum roczne w sumie 3.000 zł, prezesowi Dobrzyckiemu za udzielenie tak pięknego lokalu na Dom Dziecka, pracownikom kolejowym za ich ofiarność i poparcie zamierzeń komitetu (zebrano około 10.000 zł), paniom z komitetu za współpracę nad realizacją tak pięknego dzieła.

Piękna była chwila, gdy jedna z dziewcząt wygłosiła śliczny, okolicznościowy wiersz, który niejednemu łzę wycisnął, wręczając ministrowi maki wśród urodzajnych kłosów żyta i pszenicy, zaś pani ministrowej wręczono bukiet róż. Wzruszony minister ucałował dziewczynkę, która z całą szczerością objęła go za szyję.

Bardzo ładnie zaprezentował się liczny chór kolejarzy, który odśpiewał urywek chóralny ze „Straszego Dworu“ Moniuszki, zaczy-

nający się od słów „Cichy domku modrzewiany“, nast. zwiedzano „Dom Dziecka“. Pokoje są duże, estetyczne, pięknie odnowione. Urządzenie wprost wspaniałe i należy stwierdzić, iż rzadko spotkać można tak bogato i pomyślowo urządzone wspólne gniazdko dziecięce.

Wszystkie mebelki małe, solidnie wykonane. Na ścianach piękne obrazy. Pokój dla zabaw, jest jak z bajki. Wzdłuż ścian ustawiono najprzeróżniejsze zabawki. Jest oddzielny pokój dla naswietlań lampami kwarcowymi, dla kąpiele natryskowych, jest też oddzielna jadalnia i pokój, gdzie dzieci myją się, przebierają

się w jednolite ubranka i t. d. i t. d. Urządzenie „Domu Dziecka“ jest pod każdym względem godne najwyższej pochwały.

Po zwiedzeniu ochronki udano się na dworzec, gdzie odbyło się poświęcenie pierwszej, ruchomej biblioteki, składającej się z 1800 książek, umieszczonych w dwóch wagonach, odpowiednio przystosowanych. Na dworcu oprócz wyżej wymienionych stanęła w szeregach młodzież kolejowa w mundurach polowych P. W. O zadaniu biblioteki ruchomej mówił naczelnik wydziału p. Pospieszyl, poczem ks. Zientarski dokonał poświęcenia biblioteki.

Odjeżdżającego ministra żegnano okrzykami „niech żyje“, kolejne P. W. prezentowało broń, zaś orkiestra odegrała marsza pożegnawego. Niewątpliwie minister p. Kühn i jego małżonka wyniosą z pobytu w Bydgoszczy jak najlepsze wspomnienia.

Podziękowanie.

„Sokol“ żeński uważa za miły obowiązek podziękować tą drogą jak najserdeczniej wszystkim, którzy przyczynili się do wielkiego powodzenia ostatniej wenty.

Przedewszystkiem wymienić tu należy znaną firmę fortepianów „Jähne“, która beziinteresownie dostarczyła pianino do występów publicznych i tanecznych, p. insp. Sikorskiemu i p. dyr. Güntzlowi, którzy dostarczoną zielenią przyczynili się, ze zdecydnie udekorowano salę. Z wdzięcznością, szczególną wymienić musimy dalej znaną firmę Klimek (Stary Rynek), która efektowną rewją uświetniła powyższą wentę. Niemniej serdeczne podziękowanie należy się P. T. Kupcom, którzy darami umożliwili przeprowadzenie wenty, składając chętnie na ręce zbierających członkiń zarządu przedmioty i datki. Dziękujemy nast. pp.: Cukiernia „Astorja“, Adaszkiwicz, Bracia Bazańscy, Bartłowa, Bandurska, Cukiernia Burzyński, Drogerja Bogacz, Bociek Leon, Bonin Józef, Brzekała, Cieszyńska, Ciosański, Ciupkowa kawiarnia „Bristol“, kino „Corso“, Chwiałkowski, Czarnecki, Drzewiecki, Dymkowski, F-a „Frankoli“, Formanowski, Cukiernia Grey, Gastronomja, Grzeda, Giżejewska, Izdebska, Jankowska, Jagłowa, Kotłega, Kociszewski, Kasprzak, F-a Klimek, Kuczyński, kino „Kryształ“, Kasprzewski, Kłosowski, Karamucki, Lewandowski Roman, Lidzbarski, Lupertowicz, Michalski, F-a Matz, kino „Marysienka“, kino „Nowości“, cukiernia Nasiadek, F-a Najdrowski, Nalazek, Hotel „Pod Oriem“, Piliński, Puchałek, dyr. Rolbieska, Rogaczewski, Ramisch, Rudecki, Rydzyska, Radecki, Rybelko, Rudak, Sierpiński, Szulczyński, Słomiński, Stark, Tesmer, Urbanowska, Bar „Ul“, d-rowsa Wiecka, dr. Wiecki, Ziółkowski, Zakaszewski, Zimoch, cukiernia Zwierzycki i Zak.

Osobne podziękowanie należy się p. Kochańskiemu, p. Boruniowej, naczelnicze Hoffmannównie i kierownicze młodzieży Wieczorkowej za podjęcie i przeprowadzenie występów.

Następnie dziękujemy serdecznie przewodniczącą niest. dochodów drł. Bigońskiej oraz całemu zespołowi Pań z Komitetu za urządzenie i udanie się „wenty“.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś poraz ostatni podwójny program w 18 aktach; 1) p. t. „Zemsta mulata“, sensacyjny-awanturyczny film amerykański; 2) „Płonąca pustynia“, wzruszający dramat produkcji włoskiej.

KRYSTAŁ wyświetla dziś poraz ostatni nieodwołalnie dźwiękowiec „Ostatnia kompanja“, bohaterstwo garstki dzielnych grenadierów, z Konradem Veidem. Obraz ten dzisiaj ukaże się na ekranie o godz. 5,15, po cenach szkolnych: 30 gr dla żołnierzy i młodzieży szkolnej oraz po 50 gr, 75 gr i 1 zł. Starsi i młodzież, pulkownik i żołnierz winni zobaczyć jak umierali dawniej żołnierze w obronie powierzonej im placówki.

MARYSIENKA wyświetla dźwiękowy dramat p. t. „Tragedja kochanków“ oraz obfity dźwiękowy nadprogram.

NOWOŚCI. Dziś premiera wielkiego arcydzieła dźwiękowego. Jasnowłosa Greta Garbo ukaże się nam w najwspanialszym dramacie p. t. „Pocałunek“. Film reżyserji Jasquea Fejdora. W programie dwa najnowsze dodatki dźwiękowe p. t. „Sunshine sammy“ i „Wszystko naopak“.

OKO wyświetla w dniu dzisiejszym piękna premierę najnowszego polskiego filmu p. t. „Duje w niewoli“ z uroczą Batoryką i doskonałym Solskim w rolach głównych. Na scenie występy pierwszorzędnych artystów estońskich. Prócz tego występy naśladowca Pata — Witold Warwicz w swoim repertuarze. Nadprogram aktualności.

PAW gra tragicomiczną prawdziwą historję p. t. „Generał babka“ (Przygody jeńca wojennego) z królem komików berlińskich v. Szöregby, Mary Kid, Angelo Ferrari. Przygody łazika wojennego na froncie, w niewoli rosyjskiej i w domu. Prócz tego komedia 3-akt. „Za kulisami rewii“.

Nastroje.

Złączonych stołów szeroka podkowa.
Zastawia salę w całej swej godności.
Nie po raz pierwszy, ani rzecz to nowa,
Lecz kto tu zasiadł?... Jakież cel tych gości?...

Zadzwieczal dzwonek...
— „Zacni tu zebrani!

Los przygnał nas ze wschodu do zachodu
I złożył ciężar swój na nasze barki...
My, tylko my, najlepsi wśród narodu
Dźwigniemy Polskę, ginącą w otchłani!...“

Na sali szmery... Ktoś z miejsca powstaje...

— „Przekleństwem siani na ojczystej ziemi
Wyrosli sami oszuści, szachraje
I szereg beżład wyczynami swemi,
A gdzie szubrawcy ślepy tłum zdobyli,
Gdzie już tym tłumem trzęsą podłe szuje,
Tam się państwowość ku ruinie chyli
I zgodnie z biedą anarchizm króluje.
Żle w naszym kraju! Żle się u nas dzieje!
Gad bezrobocia żęby ku nam szczyrzy,
Wszędzie drożyna bezkarnie szaleje
Ze w lepsze jutro trudno się już wierzy!...
Głód coraz śmielej do sadyb się wciska
I współ z nędzą brydkię wodą harce,
Z dnia na dzień rosną korupcji śmietniska
Na zachwalanej świetnej gospodarce.
I choć bezprawie naszą krwią się tuczy,
Choć w dzikim tańcu mkną partyjne swary
Nas żaden wiatr od wschodu nie zahuczy,
Ni z serc nie wyrwie ojców naszych wiary!“

Znów jęczy dzwonek... Wściekły odgłos wrzawy...
— „Precz! precz! — dobiegły krzyki z przodu —
My tu głos mamy, człowieku niemrawy!
My, tylko my, najlepsi wśród narodu!“

Jan Kauczor.

Praca u Wojaków Wilczak-Okole.

W ub. poniedziałek, 3 bm. odbyło się zebranie Powst. i Wojaków dzielnicy Wilczak-Okole, na które oprócz licznie zebranych członków, stawiła się w komplecie młodzież Klubu Sportowego „Brda“, będąca pod opieką tej organizacji. Przewodniczył prezes p. Wl. Marciniak. Sprawozdanie zdał zast. sekr. p. Tomczak.

Następnie niestrudzony i ogólnie lubiany działacz społeczny prof. p. Mokrzycki wygłosił bardzo piękny referat na temat: „Tadeusz Kościuszko“. Referenta wysłuchano z wielkim zainteresowaniem, a prelegenta obdarzono rzeszemi oklaskami.

Uchwalono jednogłośnie zmienić lokal zebrania, a mianowicie przenieść się z lokalu p. Kleinerta do lokalu p. Małeckiego. W sprawie braku własnego lokalu wysunięto myśl, aby wejść w porozumienie z bratnimi organizacjami, w celu wybudowania własnego wielkiego domu ludowego, co niewątpliwie spotkałoby się z poparciem władz miejskich. Sprawę oddano zarządowi do dalszego załatwienia.

Następnie uchwalono katęgoryczny protest do zarządu obwodu, przeciwko unieważnieniu ostatniego marszu 25 klm., do którego rzekomo pościągano w innych organizacjach zawodników, nie należących do wojaków. Prezes zawiadomił członków o srebrnych godach małżeńskich członka organizacji p. Bukolta, który otrzymał dar pamiętkowy.

Przewodniczący przypomniał uchwałę o-

datkowania na urządzenie gwiazdki; każdy członek ma się zgłosić u skarbnika — także i bezrobotni. Gwiazdka ma się odbyć wspólnie z klubem „Brda“, który uupiękzy program występem na scenie.

Po załatwieniu kilku spraw mniejszej wagi, prezes zamknął zebranie.

— Kradzież w szafasach wioślarskich. W dniu 28 ub. m. skradziono następujące rzeczy z szafasu Bydgoskiego Klubu Wioślarskiego: obrus z stołu klubowego wielkości 2½×1,20, wart. 38 zł, swetr biały, swetr biały z czerwonymi guzikami, swetr popielaty bez rękawów, swetr szary z rękawami, 2 kostjmy kąpielowe ciemne, 4 pary spodni długich granatowych, płaszcz gumowy, płaszcz gumowy - zielony, płaszcz sportowy biały, płaszcz roboczy popielaty, 2 pary spodni czarnych trykotowych, 2 pary spodni granatowych, 4 koszułe treningowe białe. Ogólna wartość 366 zł. — Z szafasu Klubu Wioślarskiego „Brda“ (Gimnazjum Humanistyczne) skradziono 2 koce koloru kawowego z jasnym pasem, zupełnie nowe. Wartość 50 zł. Ostrzeżę się przed kupnem powyższych rzeczy.

— Czyj parasol? W komisariacie kolejowym Policji Państwowej na tut. dworcu znajduje się parasol damski, którego odebrać można w czasie urzędowania od 8 do 15.

Kto chce **PIANINO** 4779 dobrze i tanio zakupić, niech się do największej Fabryki Pianin **B. SOMMERFELD** Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 56 i Gdańska 19. Filja: Gdańsk, Hundegasse 112 Filja: Grudziądz, ul. Grobliowa 4 zwróci.



PIERWSZORZĘDNE REFERENCJE
Dogodne warunki spłaty. — Długoletnia gwarancja.

— Oddać oszusta w ręce policji! Na terenie Polski grasuje od dłuższego czasu niejaki **Teofil Dawidowicz**, który, posługując się dokumentami Związku Strzeleckiego, popełnia różne nadużycia. Specjalnością Dawidowicza jest wyłudzenie pieniędzy na wydawnictwa i obrazy. W wypadku zjawienia się Dawidowicza, należy oddać go w ręce policji.

— Poświęcenie cmentarza na Czyżkówku. W niedzielę, 9 bm. odbędzie się poświęcenie nowego cmentarza na Czyżkówku, przy udziale miejscowego duchowieństwa, władz miejskich, stowarzyszeń kościelnych i świeckich oraz pobożnych parafjan. Zbiórka stowarzyszeń nastąpi o godzinie 15, przed kaplicą na Czyżkówku.

— Koncert Zygmunta Lisickiego zapowiedziany na początek bieżącego tygodnia, przesunięty został na początek grudnia. Blizsze szczegóły podamy.

Dziś uroczysta premiera potężnego arcydzieła filmowego produkcji polskiej, wielkiego dramatu współczesnego pod tyt. **Emocjonująca treść!**

Dusze w Niewoli

wedł. powieści BOLESŁAWA PRUSA

Koncertowa gra! Przepych wystawy!

W rekordowej obsadzie:

Ludwik Solski
Zofja Batoryka
Miss Polonia
Miecz. Cybulski
Alicja Halama
Rol. Mierzejewski

Nadprogram:

Na scenie:
W. Warwin polski Patachon oraz światowej sławy trupa Estońska
„Rodrigo Porro“
w nowym repertuarze.

Sala ogrzana

Kino **OKO** Rewja
Marcinkowskiego nr. 5.
Pocz. o godz. 7 i 9.
w niedziel. 3, 5, 7 i 9.
Mimo ogromnych kosztów ceny miejsc nie podwyższono.
Zniżki ważne.

Straszny wypadek na szosie Fordońskiej. Skutkiem zderzenia autobusu z motocyklem, człowiek stracił życie.

Dnia 5 b. m. o godzinie 20,15 na ulicy Fordońskiej, obok domu nr. 60, zdarzył się tragiczny wypadek, pociągający za sobą śmierć człowieka. Od strony Fordonu jechał na motocyklu 33-letni Paweł Bogusławski, obrońca prywatny, zamieszkały przy ulicy Jagiellońskiej 19, wiozący na tylnym siedzeniu swego 8-letniego synka. Przy motocyklu nie było światła. W pewnej chwili od strony Bydgoszczy, nadjechał autobus p. Niewiteckiego, kursujący między Fordonem a Bydgoszczą, prowadzony przez szofera 28-letniego Henryka Berkowskiego. Szofer zdaleka zauważył w świetle reflektorów, że motocyklista, niewiadomo dlaczego lawirował po szosie z jednej strony na drugą. Szofer Berkowski, dając przepisowy sygnał, skręcił, jak mógł najbardziej w prawą stronę (jak zeznali świadkowie), sądząc, że motocyklista przejedzie prawidłowo właściwą stroną. Motocyklista jednak nie usunął się i w tym momencie nastąpiło zderzenie. Szofer, czując wstrząsanie, zatrzymał autobus i wraz z pasażerami wyszedł,

sprawdzić przyczynę wstrząsu. Oczom ich przedstawił się straszny widok, nieszczęśliwy motocyklista Bogusławski leżał na szosie martwy z roztrzaskaną czaszką, zaś jego 8-letni synek wyrzucony z siedzenia, upadł kilka metrów opodal, unikając szczęśliwie śmierci, a odnosząc jedynie lekkie potłuczenia; motocykl został doszczętnie połamany. Przybyli na miejsce straszego wypadku dr. Chelkowski, stwierdził już tylko śmierć s. p. Bogusławskiego, którego zwłoki przewieziono karetką pogotowia do kostnicy przy szosie szubińskiej. Dzieckiem, zajęli się pasażerowie, odwożąc je do domu matki. S. p. Bogusławski, odbywał właśnie w tym czasie ćwiczenia wojskowe i w czasie wolnym od służby, wybrał się z synem na wycieczkę, z której już niestety nie powrócił. Wypadek ten wywarł głębokie wrażenie na pasażerach autobusu i okolicznych mieszkańców.

Zamknęła narzeczonego w szafie i co z tego wynikło?

Służąca państwa D., zam. przy ul. Dworcowej, której opiece na czas wyjazdu pryncypałów było powierzone mieszkanie, zaprosiła do siebie dla rozproszenia nudów swego narzeczonego. Trzeba było pecha, że w trakcie najweselszej zabawy, państwo D. wrócili. Służąca, nie chcąc się kompromitować, zamknęła narzeczonego do szafy, a właściciele mieszkania, zmęczeni podróżą, udali się na spoczynek. Po chwili ów narzeczony, sądząc, że nikt nie usłyszy, chciał opuścić niewygodne schronienie, jednak zaalarmowany pan D. przychwycił go i zagroziwszy mu rewolwerem, posłał biedną służącą do policji. Dopiero policja w toku śledztwa sprawę wyjaśniła. Państwo D. darowali winę „pomysłowej” służącej.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Zebrań Koła Ch. Dem. północ odbędzie się w **czwartek** dnia 6 bm. o **godz. 19** w lokalu p. Mellera przy placu Piastowskim. Z powodu ważnych spraw, uprasza się o liczne przybycie. Referat wygłosi jeden z pp. redaktorów „Dziennika Bydgoskiego”.

Zebrań Koła Wielkie Bartodzieje odbędzie się w **sobotę** dnia 8 bm. o **godz. 19** w lokalu p. Feliszkowskiego. Na powyższe zebrań zaprasza się oprócz członków Ch. D. także i tych pp., którzy dawniej należeli do N. P. R-u i utylowi wiernymi członkami, a którzy za **Centrolewem** nie idą, aby także raczyli przybyć na powyższe zebrań. Referat wygłosi red. Nowakowski.

Koło Chrześ. Demokracji Szwedero. Zebrań odbędzie się w **piątek** dnia 7 bm. o **godz. 7** w lokalu p. Kołodzieja, ulica Ugory. Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się wszystkich członków o liczne przybycie.

RYNARZEWO.

Zebrań koła Ch. Dem. w Rynarzewie odbędzie się według rozlepionych tamże plakatów. O liczne przybycie uprasza się. Referat przybędzie z Bydgoszczy.

Zebrań koła Ch. D. Bielawki odbędzie się w **sobotę** dnia 8 bm. o **godz. 19** w lokalu p. Mittelstaedta przy ul. Senatorskiej. Referat wygłosi jeden z kandydatów na posła. O liczny udział uprasza Zarząd.

Zebrań koła Śródmieście odbędzie się w **piątek** dnia 7 bm. o **godz. 19** na sali zwykłych posiedzeń Ch. D. przy ul. Dworcowej 2, w sekretarjacie. O liczny udział uprasza Zarząd.

Z życia towarzystw.

Bydgoski Klub Wioślarek. Z powodu kradzieży z włamaniem, popełnionej ostatnio w szalasiu, uprasza się panie mające szafki, o przybycie na przystań w niedzielę o godz. 10, celem stwierdzenia szkód.

Wydział Tow. Bielawskich. 7 bm. wieczorem o 7,30 w lokalu p. Ferencza zebrań, w sprawie obchodu dnia listopadowego, na które poszczególnie Zarządy Tow. się zaprasza.

Tow. śpiewu „Dzwon”. Dziś w czwartek zebrań zarządu o godz. 19, w auli szkoły na Okołu. O godz. 20 zebrań plenarne, poczem jeszcze lekcja.

S. M. P. „Gwiazda” przy kościele św. Trójcy. Dziś w czwartek zebrań plenarne o 19,30 w salce parafjalnej.

Tow. śpiewu „Lutnia”. Dziś w czwartek i piątek lekcja śpiewu o godz. 8 wiecz. u p. Błocha, chór ogólny.

K. S. „Iron”. Zebrań miesięczne w czwartek 6 bm. o godz. 19,30, w sali rest. „Złoty Róg”, przy ul. Grunwaldzkiej 14.

„Sokół” IV. Bielawy. W czwartek o godz. 19-tej próba teatralna w „Rzeźni Miejskiej”. W piątek o godz. 19 zebrań zarządu i komisji zabawowej w Instytucie Rolniczym. W niedzielę 9 bm. o godz. 18 „obchód listopadowy” w „Rzeźni Miejskiej”.

Tow. Powst. i Woj. Bielawy-Skrzetusko. Zebrań zarządu w czwartek 6 bm. o 19-tej, w lokalu p. Sikorskiego „Bagatela”. Zebrań plenarne w piątek 7 bm. o godz. 19, w lokalu

Ceny pagawane Izbie Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 4. 11. 1930 roku.

Cena za 100 kg.	od zł —do zł
Pszenica	22,75—23,75
Zyto	16,75—17,00
Jęczmień	19,00—20,50
Jęczmień browarny	24,00—26,00
Groch Viktorja	27,00—31,00
Groch Jadalna	00,00—00,00
Groch faderna	00,00—00,00
Owies	16,75—17,75
Otręby pszenne	13,00—15,00
Otręby żytnie	10,25—11,25

Giełda warszawska

dnia 5 listopada 1930.

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poz. inwest.	060,00 000,00 101,00
3-proc. poz. bud.	000,00 000,00 050,00
5-proc. poz. konw.	000,00 000,00 048,50
10-proc. poz. kol. konw.	000,00 000,00 104,00

Akcje w złotych.

Bank Handlowy	000,00—105,00
Bank Polski	160,00—160,50
Wysoka	000,00—185,00
Modrzejów	0,00—8,25
Norblin	000,00—36,00
Starachowice	00,00—12,00

Tendencja obojętna, mocniejsza.

Bank Polski płacił w dniu 6 bm. za:

dolary amerykańskie	8,88½—8,89½
funtów szterlingów	43,16
franki szwajcarskie	172,41
franki francuskie	34,87
marki niemieckie	211,67
guldeny gdańskie	172,53
szylingi austriackie	125,20
liry włoskie	46,52

Ceny targowe w Bydgoszczy w dniu 5 listopada.

Mięso: wołowina 1,00—1,40, wieprzowina 1,25—1,50, słonina 1,50, baranina 1,00—1,10, cielęcina 1,00—1,10, smalec 2,00, sadło 1,60.
Nabiał: jajka 3,20—3,50, masło 2,30—2,50, ser 40—50 gr.
Jarzyny: marchew 10 gr, buraki 10 gr, rzodkiew 20—25 gr, kalarepa 20—25 gr, kalafior 0,30—1,00, cebula 15—20 gr, kapusta 5 gr, czerwona 10—15 gr, włoska 10—15 gr, brukselska 50—60 gr, wloszczyna funt 30—40 gr, szpinak 30—40 gr, pomidory 40 gr.
Owoce: jabłka 30—70 gr, gruszki 70—80 gr, cytryny 20—25 gr.
Drób: kurczęta (para) 4,00—5,00, gołąbki 0,90—1,20, kury 4,00—6,00, gęsi 8,00—12,00, kaczki 4,00—6,00, zające 6,00—8,00.
Ryby: liny 2,00—2,50, szczupaki 2,00—2,50, okonie 1,00—2,00, węgorze 2,50—3,00, karpie 1,80—2,80, karasie 1,00—2,00, płotki 0,50—1,00, leszcze 1,00—1,80, sandacek 2,00—3,00.

Zasłużona popularność

Niema człowieka w Bydgoszczy i okolicach, któryby nawet w potocznej rozmowie, słysząc o Kolekturze Loterii Państwowej „Uśmiech Fortuny” w Bydgoszczy, nie dodał z uwagą: „Aha! Najszczęśliwsza kolektura!”. Gdy się zastanowimy nad powyższym, umysł nasz sięga po wszystkie wypadki wygranych, jakie padły w „Uśmiechu Fortuny” od chwili rozpoczęcia sprzedaży losów Loterii Państwowej. Mimowoli stajemy wtedy przed faktem, że odtąd szczęście Bydgoszczy zabłysło w całej pełni i dlatego na taką popularność kolektura „Uśmiech Fortuny” istotnie zasłużyła. Przypnieć przecież musimy z całą sumiennością, że prawie w każdym drugim domu w Bydgoszczy przekonali się jak dalece jest szczęśliwa kolektura „Uśmiech Fortuny”. Wprawdzie nie wszyscy wygrali od razu po kilkaset tysięcy złotych. Tych bardzo szczęśliwych wybrańców losu było kilkunastu. Przypomnijmy sobie 400.000 zł, 350.000 zł, 100.000 zł, 80.000 zł, kilka po 50.000 zł i t. d. Mniejsze jednak wygrane jak po 25.000 zł, 20.000 zł, 15.000 zł, 10.000 zł, 5.000 zł 3.000 zł padły prawie w każdym drugim domu naszego miasta. Już w dniach najbliższych rozpoczyna się pierwsze bogate ciągnięcie 22-ej Loterii, w której, pomimo znacznego powiększenia ilości wygranych, ceny losów zostały nie zmienione i ¼ losu nadal kosztuje tylko 10 zł. Ogółem wygranych jest na sumę 32.000.000 zł. Główna wygrana 1.000.000 zł, przyczem 23 prémie na łączną sumę zł 669.250. — Szanse kolosalne, bowiem co drugi los wygrać musi! — Wierzymy, że każdy z nas, kto tylko dba o dobro swoje i swoich najbliższych, weźmie udział w tej bogatej grze i nie poskąpi 10 zł dla nabycia losu. Wygrane jakie padły w kolekturze „Uśmiech Fortuny” niechaj będą wskaźnikiem dla wszystkich, że jest chwila w życiu każdego człowieka, kiedy szczęście musi się uśmiechnąć. Nie wolno zatem chwili tej przepaść, trzeba zawsze być w pogotowiu, by dać temu szczęściu dostęp do siebie. Zatem nie zwlekajmy więcej i kto dotychczas losu jeszcze nie nabył, niech już dziś odwiedzi kolekturę „Uśmiech Fortuny” w Bydgoszczy, Pomorska 1 i zaopatry się szczęśliwym losem do klasy I-ej. Tam jest siedziba szczęścia, tam stałe szczęście trzyma się i tylko tam szczęście obrało swoje siedlisko.

— **Do wiadomości młodzieży.** Od środy, dn. 5 bm. rozpoczęły się w kościele M. B. N. P. na Szwederowie już rekolekcje dla młodzieńców. Uprasza się przeto o gremjalne wzięcie udziału przez całą młodzież bydgoską. Nabozęństwo z rekolekcjami o godz. 19.

— **Szkoła Powszechna im. Ks. Piramowicza** zaprasza rodziców wzgl. opiekunów swej działy na konferencję rodzicielską, która się odbędzie w niedzielę, 9 bm. o godz. 16. Kto dziecko swe rzeczywiście kocha, powinien przybyć.

— **Szósty koncert nadzwyczajny orkiestry „The Capentery Band”** pod kierownictwem skrzypka Br. Ligęzy, odbędzie się dziś w czwartek 6 listopada o godz. 8,30 wiecz. w „Bristolu”. Program obejmuje m. in. utwory Straussa, Griega, Leoncavalla i Czajkowskiego.

Włamanie i okradzenie składu na 14.000 zł.

W nocy z 4 na 5 bm. nieznanzi złodzieje włamali się zapomocą rozerwania zamków u drzwi, do składu galanteryjnego p. Hugona Lange, przy ulicy Sienkiewicza 21 i skradli różne towary, wartości 14.000 zł. Policja przedsięwzięła energiczne poszukiwania za złodziejami.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

PIĄTEK, 7 LISTOPADA.

WARSZAWA. 11,58—12,10: Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom. 12,10—13,10: Muzyka gramofonowa. 15,00—15,20: Komunikat gospodarczy. 16,15—17,15: Muz. gramofonowa. 17,15—17,40: „Wergilijusz” (w dwutysięczną rocznicę urodzin). 17,45: Muzyka lekka. 18,45—19,10: Rozmaitości. 19,10: Giełda rolnicza. 20,15: Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej, z okazji uroczystego otwarcia Akademii Muzycznej w Warszawie.

POZNAŃ. 7,15: Gazeta poranna R. P. 13,00—13,05: Sygnał czasu z obserwatorium astronomicznego U. P. 13,05—14,00: Koncert gramofonowy. 14,00—14,15: Notowania giełdy pieniężnej i zbożowo-towarowej. 18,45—19,00: Nadprogram z ilustr. muz. 19,00—20,15: Dodatek do gazety porannej R. P. 22,30—22,45: Sygnał czasu z obserwatorium astronomicznego. 22,45—24,00: Muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada”.

Przetarg przymusowy.

Nieruchomość położona w Wąwelnie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Wąwelnicy 13 na rzecz Stanisława Krzyżaniaka a stanowiącej gospodarstwo rolne obszaru 17 ha. 12 arów i 60 m² a składającego się z roli, łąki, domu mieszkalnego z podwórzem, ogrodem, ustępem, chlewem i stodolą; nr. 2 księgi podatku budynkowego, nr. 16 matrykuli podatku gruntowego, czysty dochód 52,16 talarów, podatek gruntowy 15,67 mk. roczna kwota podatku budynkowego 4,20 mk. zostanie w drodze egzekucji dnia 22 grudnia 1930 o godzinie 9 przedpoł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 2. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 28. 4. 30 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną weale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się aby przed udzieleniem przybycia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. (28395) Nakło, dnia 1. X. 1930 r. Sąd Powiatowy.

Licytacja.

W piątek, dnia 7. 11. 30 r. o godz. 11.30 przed połud. sprzedam w firmie „Rawa” przy ul. Śniadeckich 19 największej dającemu za natychm. zapłatą **samochód kryty marki „Renault”**. (28410) Kowalski, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Licytacja.

W sobotę, dnia 8. XI. 30. o godz. 10-tej przed połud., sprzedawać będę przy ul. Pod Blankami 8, największej dającemu za gotówkę: (28404) **bufet, kanapy z fotelami, szafy, stół, krzesła, lustra, zegary, biurko, łóżka, umywalnie, żelazny piec, piasezce damskie i męskie, kostjumy.**

samochód (Ford) i t. p.

Maks Cichon, licytator i taksator, Bydgoszcz, Chocimska 11, tel. 936.

Przetarg przymusowy.

W piątek, dnia 7. XI. 1930 r. o godz. 9-tej przed południem sprzedam w mej kancelarii przy ul. Śniadeckich 20 największej dającemu za natychmiastową zapłatą

1 damski zegarek

Przy ul. Śniadeckich 31 o godz. 9 przed poł. sprzedam

1 kanapę z obud, 1 biurko

(28405) Kowalski, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Licytacja.

W sobotę dnia 8 listopada br., o godz. 12-tej sprzedam w firmie „Hartwig”, przy ul. Dworcowej 72, największej dającemu za gotówkę: **sikawkę pożarową** (28406) Czternasty, kom. sądowy z p. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W piątek dnia 7. 11. 1930 r., o godzinie 11-tej przed poł. sprzedawać będę w firmie „Rawa”, przy ulicy Śniadeckich 19, największej dającemu za natychmiastową zapłatą: (28049)

kanapę, lustro stojące z stolikiem, umywalnię, 2 nocne stoliki, szafonierkę Kowalski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Każdy wtorek i czwartek od godz. 4-tej po poł.

Świeże kiszki

z kaszy, z bułek, salceseniki i wątrobianki.

A. Chwiałkowski, mistrz rzeźnicki, ul. Dworcowa 81.

(25490) Telefon nr. 1565.

Wypelniasz Twój obowiązek obywatelski? Jesteś już członkiem wspierającym T. C. L.?

POLECENIA

Meble wszelkiego rodzaju, znane z dobrego wykonania, za gotówkę i na raty, tylko u **Andrzeja Nowaka**, Welniany Rynek 5-6, telefon 2143. Specjalność kompletne urządzenia dla nowożeńców. 19587

TAPETY

Pomorska 8. 5775

Baczność! Wykonuję reperację zegarów, zegarków i rzuferji pod gwarancją szybko i tanio. Majewski, mistrz zegarmistrzowski i złotnik ul. Król. Jadwigi 4, II piętro. (16618)

Gramofony

i patefony, płyty najnowszych nagrań poleca w wielkim wyborze na dogodnych warunkach i najtaniej A. Drygas, Główna 13/14. (28356)

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń

Dla poszukujących posady 20% zniżki

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9

POLECENIA

Bacznosci (28389) Tania reperacja parasoli przy ul. Chełmińskiej 1, w Grudziądzu w składzie pracowni obuwia ul. Toruńska.

Po materace patentowe wyscielane, przeróbka do fabryki najkorzystniej Marszałka Focha 32. (28376)

Kanapy leżanki, kluby modne, wielki wybór tania. Marszałka Focha 32, (Jagiellońska 4). (28377)

SPRZEDAŻE

Dom piętrowy olicyna piętrowa, dochód miesięczny 340 zł, cena 18.000. Dom parterowy, kolonjalka, piekarnia, cały do objęcia cena 18.000 wpłaty 10.000 sprzedawca biuro Pogon, Dworcowa 80.

Posiadłość z handlem towarów kolonialnych, śrutownikiem motorowym oraz zamianą maki, położ. w wielkiej wsi kościelnej, budynki nowe, dom II ptr. z przyległymi 15 morg. ziemi i 8 morg. łąki sprzedam wzgl. zamienię na gospodarstwo rolne lub nieruchomości w mieście. Adres wskaże Dz. Bydg. (28342)

Sprzedam gospodarstwo pszenno-buraczanej ziemi, w wielkiej wsi kościelnej, cena kupna 12 tys. zł, wpłaty 9 tys. stajka kol. Brzuchowa, pow. Tuchola, Pomorze, A. Nitka, Wielki Medromierz. (28382)

Gościńiec z handlem tow. kolonialnych w wielkiej wsi kościelnej położ. przy szosie, sala do tańca i inne wielkie ubikacje, 14 mg. ziemi i 5 łąki, sprzedam zaraz wzgl. zamienię na gospodarstwo rolne lub nieruchomości w mieście. Adres wskaże Dz. Bydg. (28341)

Parcelacyjne wyborowe osady dogodnie sprzedaje Pawelec, generalny plenipotent. Grudziądz, Groblowa 11. (28314)

Kolonjalkę towarem mieszkaniem odstąpię korzystnie. Wskaże Dziennik. (28183)

Majatek (16624) ziemski 65 morg. blisko Bydgoszczy sprzedam lub wdzierzawię. Zgłosz. filja Dz. Bydg. pod „Majatek”.

Budowlane przedsiębiorstwo wraz z maszynami kompletnie lub częściowo sprzedam. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. pod „Z. 11”. (16609)

Gospodarstwo 35 morg. z 5 morgami łąki na sprzedaż. Harla w Osielsku nad szosą pow. Bydgoszcz. (16606)

Ogród (28276) 6 morg. z budynkiem sprzedam. Koronowska 16.

Sprzedaz mebli na dogodnych warunkach. Sympalki od 600 do 1600 zł. Dobrze utrzymane używane meble w wielkim wyborze. Kanapy od 50 zł biurka orzechowe i dębowe, łózka 23 zł, lustra, zegary, maszyny do szycia, 2 zegary stojące i wiele innych na sprzedaż. Fr. Jakubowski, Bydgoszcz-Okole, Jasną 9 w podw. (28387)

Sprzedam m. gospodarstwo w p. kartuskim, 30,5 morg. łąki i torf. budynek w dobrym stanie z martwym i żywym inwentarzem. Wynajęta szkoła w domu. Oferty pod „O. Z.” do adm. Dz. Bydg. (28363)

Burko (28358) dębowe, nowe lub mało używane kupię za gotówkę. Oferty pod „Burko”.

Dobrze utrzymany bilard francuski sprzedam Max Beltin, Lochowo. (28343)

Łazienkę (16638) kompletną sprzedam. Hetmańska 7, w podwórzu.

Wózek czterokołowy na resorach wagi 1300 i 500 kg sprzedam. Gdańska 40, Siwczynski. (13640)

Okazyjnie! Futro męskie na średnią tęga figurę do nabycia. Prawie nowe. Wiadomość Dworcowa 73 a, III piętro od godz. 3-6. (16643)

KUPNA

Lipe możliwie leśna. w kłocach i balach, kupię za gotówkę. K. Suligowski, Chodkiewiczka 34. (28369)

Wanę emalowaną, używaną, w dobrym stanie kupię. Zgł. do Dziennika Bydg. pod „462”. (28372)

POSADY WOLNE

500 zł miesięcznie z zarobą handlarze, domokrążni, agentów, sprzedawców artykułów dziennego potrzeby. Zgłoszenia pisemne przyjmują firma „Par” Katowice, Dyrekcyjna 10 pod „500”. (26171)

Zaangażujemy do działu obligacji kilku poważnych współpracowników mających szerokie koła znajomości. Wynagrodzenie prowizyjne, po okresie próbnym pensja. Fachowość zbyteczna. Gospodarzy Zakład Kredytowy, Lwów, Wałowa nr. 11a. (28335)

Pomocnik fryzjerski może się zgłosić. Grunwaldzka 7, Keszyn. (28371)

Operator kinowy potrzebny. Gimmnazjalna 1. (28385)

2 pomocników kołodziejskich do pracy akord. mogą się zgłosić. Ustronie 8. (28332)

Skrzypek i pianista na wieczór potrzebni. Hotel Metropol, Dworcowa 33. (16642)

Bufetowy kupiec, restaurator, który by objął bufet na własny rachunek potrzebny zaraz z kaucją. Zgł. do agentury Fr. Bydg. w Zninie. (28397)

Poszukujemy początkujących i zawodowych domokrążców. Adr. „Par” Katowice, Dyrekcyjna 10 G. (28387)

Dzielną ekspedjentką z branży bławatów potrzebną. Długa 38. (28366)

Młodszy czeladnik szewski potrzebny. Bielicka 17. (28401)

Czeladnik piekarski samodzielny który przed piecem patentowym pracuje potrzebny od 11. XI. 1930. Ip-czynski, piekarnia i cukiernia Koronowo. (28248)

Radjonoter wykwalifikowanego poszukujemy. Oferty do Dz. Bydg. filja Toruń, pod „A. R. S.” (28311)

Dzielną ekspedjentką zaraz potrzebną Fr. Rucki, mistrz rzeźniczy, Toruń, Stary Rynek 8. (28392)

Poszukuje (28370) się starszą uczennicę zaraz. Skład Lindowy, Bydgoszcz, ul. Długa 47.

Potrzebny (28333) uczeń piekarski zaraz. Kamiński Grunwaldzka 119.

Potrzebna natychmiast steperka. Fabryka obuwia „Mary”. Wysoka 17. (28331)

Dobre zajęcie dla rezolutnej kobiety. „Wiol”, Marszałka Focha 40. (16646)

Dziewczyna inteligentniejsza, czysta do prac domowych i jako kawiarka potrzebna zaraz. Zgł. do „Wielkopolski” Grudziądz. (28339)

Dziewczyna do dziecka 2 letniego i do robót domowych może się zgłosić. J. Kubczak, Śniadeckich 6a. (28338)

POSADY POSZUKUJĄ

Sekretarz adwokacki i notarialny, liczący 36 lat, poszukuje posady. Pięcioletnia praktyka. Świadectwa dobre. B. Blocki, Chojnice, Młyńska 22, (od 15 listopada, Tuchola). (28324)

Trio lub duet z akordonem wolny. Zgł. do Dzienn. Bydg. pod „Zgrany”. (28215)

Pomocnik z branży skór i galanterji poszukuje posady, także jako podróźniak. Zgł. filja Dzienn. „Galanterja”. (16631)

Dziewczyna ze wsi poszukuje posady która także umie gotować. Zgłoszenia Okoniewska, Gdańska 109. (16627)

Dzierżawa 600 morg. jasznej ziemi, zabudowania masywne, dworek 12 pokoi, inwentarze kompletne, na 10 lat. Przejęcie od 60-70.000, wiele innych poleca biuro „Pogon” Dworcowa 80.

Stolarnia z użyciem siły elektr. do wdzierzawienia. Zgłosz. przyjmuje J. Nierzwicki, Skorcz, pow. Starogard, Pomorze. (28206)

Ubikacja (16612) na składnicę lub warsztat 5x10 do wynajęcia. Gospodarz, Sobieskiego 9.

MIESZKANIA

2 pokoje (28267) kuchnia do wynajęcia. Nowodworska 40, Kurowska

Mieszkanie 3 pokojowe od gospodarza do wynajęcia. Promienada 21a. (16625)

Pokój z kuchnią do wynajęcia. Poznańska 4, II ptr. w podwórzu. (28346)

2 pokoje (28378) umobl. z kuchnią do wynajęcia. Chelmińska 16.

Największy wybór mieszkań 1, 2, 3, 4, 6 pokojowych korzystnie do wynajęcia. „Victoria”, Śniadeckich 22. (16645)

Wolny (28373) pokój i kuchnia do wdzierzawienia. Ks. Skorupki 7.

Mieszkania 2, 3, 4, pokojowe bezodstepnego wolne „NORMA” Śniadeckich 6. (16647)

Mieszkania komfortowe wolne Kuli-gowski, Gamma 2. (16633)

POKOJE

Pokój duży frontowy z utrzymaniem lub bez dla 1-2 osób. Chrobrego 7, I piętro lewo. (16498)

2 pokoje z meblami lub bez z utrzymaniem łazienki najchętniej wojskowym. Gdańska nr. 33, II ptr. prawo (16576)

Pokój umebłowany z utrzymaniem lub bez korzystnie wynajmę. Zduny 7 parter lewo. (16617)

Duży pokój blisko dworca pannoniarz oddam. Of. pod „Duży” filja Dzienn. (16602)

Pokój Mazowiecka 29a, II wejście, III lewo. (16603)

Pokój z osobnym wejściem. Toruńska 174. (28348)

Pokój umebłowany do wynajęcia. Jezuicka 11, part. (28353)

Pokój umobl. słonecz. wynajmę z obiadem lub bez. Śniadeckich 11, III pr. (16613)

Pokój (16614) Marcinkowski ego 8 b, II p.

Pokój dobrze umobl. zaraz do wynajęcia. Kollataja 12, I ptr. prawo. (16629)

2 pokoje dobrze umebłowane zaraz do wynajęcia. Padrow-skiego 7, I prawo. (16641)

Umebłowany pokój słoneczny, ciepły. Wróbiowska, Plac Piastowski 12. (28402)

Na wspólny pokój przyjmę panienkę. Pomorska 3. parter pr. (16608)

Pokój (16634) umobl. Gdańska 52, I lewo

Pokój (28361) umebłowany z utrzymaniem kuchni zaraz. Plac Poznański 13, II ptr. pr.

Pokój umebłowany, balkonowy, stonczony, front. światło elektr. tania do wynajęcia Plac Kościuszki 1-2, blok III mieszkankę 22. (16644)

Pokój z utrzymaniem kuchni do wynajęcia. Grunwaldzka nr. 139, Szpajer. (28387)

RÓŻNE

Zgubiona książeczka wojskowa na nazwisko Erhard Schmidt unieważniam. (16484)

Najserdeczniejszy sąsiad patrzy zażalennie, jak ci świnią od Centralny Michałowski szybko rośnie. Centralina dokonuje cudu. Świnie nie chorują i tuczą się bez trudu. Żądać wszędzie tylko w oryginalnym opakowaniu nigdy luzno. Gdzie niema wysła paczki próbie bezpłatnie: St. Michałowski, Poznań, Dworcowa 9. Wystarczy się naśladowictw. (27212)

Wypożyczam samochód ciężarowy. 3 Maja 15, tel. 1185. (16616)

Powtarzam (28363) że za żadne długie poczynione przez byłą żonę Julję Rasińska także jej dzieci od dnia 1. 9. 30, nie odpowiadam. J. Rasiński.

Unieważniam kwit z dnia 11. X. 1930 r. na sumę 50 złotych wystawiony dla pani Kotłega, podpis Dłużniowski. (28388)

Unieważniam wszystkie weksle dane firmie G. Meyer, Bydgoszcz. Welniary Rynek, gdyż takowa nie dotrzymała umowy. Weksli nie wykonują. Marja Pozorska Białostwie. (28408)

Zo...ja Szy...ska. List poste rest. Szlachet. (28374)

MATRYMONJALNE

Panna lat 30, blondynka pochodzi z większego gospodarstwa posiada 6.000 złotych i wyprawę pragnie zapoznać pana który posiada dobre gospodarstwo lub wyższego urzędnika. Zgłosz. do Dziennika Bydg pod „B. L. 30”. (28345)

Kawaler (28394) rzemieślnik na dobrem stanowisku pragnie poznać pannę lub wdówkę do lat 26. Zgłosz. pod „L. O. 28” do Dz. Bydg.

Kawaler lat 27 posiadający interes oraz kompletne umebłowane mieszkanie ożeni się z biedną korpulentną piękną panną. Poważne oferty filja Dzienn. Bydg. pod „Odródzenie”. (16604)

Pomorzanin kawaler 1927, samodzielny kupiec zarazem rzemieślnik, poszukuje z braku znajomości panny, prz stojącej i zamiłowaną do handlu, z majątkiem od pięciu tysięcy zł. Łaskawe oferty do Dziennika Bydg. pod „Serjo myśliący”. Pośrednictwo krewnych mile widziane. Dyskrecja gwarantowana. (28381)

Sod adresem

ogłaszających się.

Nawał ogłoszeń w numerze niedzielnym nadawane nieraz w ostatniej chwili, uniemożliwia drukarni wydanie numeru bez opóźnienia.

Dlatego prosimy przysłać ogłoszenia do numeru niedzielnego już do piątku wieczora.

Później nadesłane mogą być przyjęte ze zastrzeżeniem.



Chłopiec do posyłek potrzebny. Zgł. Niedźwiedzia 4. (28356)

Slużaca uczciwa, czysta, umiejąca gotować, prac. prasować s/rywna bielizn poszukuje posady w lepszym domu. Zgłoszenia filja Dzienn. pod „Uczciwa 22”. (16619)

Osoba inteligentna w średnim wieku poszukuje posady u samotnego pana, miejscowość obo etna. Zgłosz. proszę do filji Dz. Bydg. pod „Z. C. 3”. (16627)

Panienska z lepszej rodziny z praktyką kilkuletnią władająca językiem po skim i niemieckim poszukuje zaraz posady do składu cukierków w mieście jako dzielną ekspedjentką. Zgłosz. filja Dziennika pod „862”. (16630)

Posadę pomocnika kupieckiego z branży żelaza lub jakieg innego stanowisko za wynagrodzeniem skromnem poszukuje zaraz. A. Zajac, Bydgoszcz, ul. Gdańska 58, u p. Wolińskich. (28352)

Dziewczyna (16621) z dobrej rodziny poszukuje posady od 15. 11. 30 do 1-2 dzieci, umiejąca dobrze szyc. Łask. zgłosz do filji Dz. Bydg. „15 XI”.

Dziewczyna lat 27, która dłuższy czas była w posiadzie, chciała by wyuczyć się lepszego gotowania, w restauracji lub majątku. Łaskawe oferty kierować: Anton. Maciejewska, Toruń, Jagiellońska 25, mieszk. 2. (28316)

Dziewczyna uczciwa potrzebna na stałe do dziecka. Ul. Gamma 2, III piętro. (16567)

Potrzebna uczciwa dziewczyna do prac domowych. Reich, Podgórna 1. (28365)

Postugaczka młodsza potrzebna. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „K. J.”. (28329)



W poniedziałek, dnia 3 listopada o godz. 12 w poł. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Najśw. Sakramentami mój najdroższy i najukochańszy mąż, brat, zięć i szwagier śp.

Juljusz Jasiński

były obywatel ziemi Kowaleńskiej w 47 roku życia. O tak bolesnej stracie zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych stroskana

Żona, brat i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 listopada b. r. o godzinie 2-giej po południu z domu żałoby Ossolińskich 10.

Msza św. za spókoj duszy odbędzie się 8-go listopada o godzinie 8-jej rano w kościele św. Wincentego a Paulo. (16605)



Dnia 4-go bm. o godzinie 1-jej w nocy zasnęła w Bogu po długich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza żona, nasza droga, najtroskliwsza i nigdy nieodżałowana matka, siostra, teściowa, bratowa i babcia ś. p.

Zofia z Zubrowiczów Krygerowa

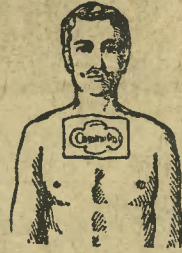
przeżywszy lat 61, o czym donosi w ciężkim i nieutulonym żalu stroskana

Ślesin, Bydgoszcz, Kabat, Poznań, Wrocław.

Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8-go bm. o godzinie 3-ciej po południu z domu żałoby przy ul. Szczecińskiej nr. 1. (28335)

Dlaczego uskarżasz się stale na podagrę i reumatyzm



swoim znajomym uszy napelniając, tak, że ci każdy z drogi schodzi, jeżeli przeciw temu nie nie czynisz. Idź lepiej do najbliższej apteki i kup nasz milionkrotnie skuteczny daleko znany

CAPSINAP

a doznasz natychmiastowej ulgi!

Jedyni wytwórcy: Dr. BEHRING i Ska, BYDGOŚCZ.

Virisan dla mężczyzn

Znakomity środek wzmacniający przy przedwczesnym osłabieniu, nieprzeżyty w swym działaniu. Czerstwość i siła wraca natychmiast! 6) porcyj zł. 12,50. Prospekt w załączeniu. Dr. Malowan i Ska Gdańsk - Oddz. 62. (12685)

Wyuczamy księgowości

w języku polskim i niemieckim, według wszystkich systemów do całkowitej pewności bilansowej, sposobem najnowszym, szybko i tanio. Po wyuczeniu staramy się bezpłatnie o posady. (28340)

Wielkopolski Instytut Buchalteryjno-Rewizyjny „Postęp“

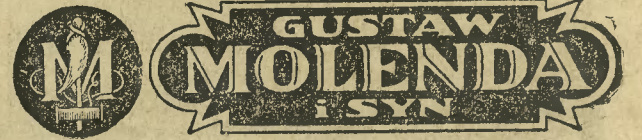
Bydgoszcz Poznań Katowice ul. Sw. Trójcy 6a Wrocławska 35 ul. Stawowa 5

Zatw. przez M. W. R. i O. P.

MATERJAŁY BIELSKIE

Na całym świecie

znane wyroby



BYDGOSZCZ UL. GDAŃSKA 8

Poznań, Pl. Świętokrzyski 1

Publiczna sprzedaż.

W sprawie spornej sprzedaje w przetargu publicznym największej ilości w bydgoszczy, d. 10 listopada b. r. o godz. 16-tej w moim biurze przy ulicy Dworcowej 95 (28413)

20 tonn świeżych platków kartoflanych.

W. Jung zaprzysiężony sennal handlowy przy Izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.

!! Rumuńska mąka kukurydziana !!

(Mamałyga)

na wagę i w workach, znakomity pokarm dla ludzi tani i wydajny, używany też jako karma dla drobiu, oferuje (28286)

Handel delikatesów Zimocha ul. Nieźwiedzia.

Uchwała. Józef Rzakowski, właśc. Rzakowska w Bydgoszczy, ul. Sienkiewicza 60, zastąpieni przez adwokata Dra Wrońskiego w Bydgoszczy wniosli o wywołanie zaginionych listów hipotecznych odnośnie do hipoteki zapisanych w księdze gruntowej Bydgoszcz, karta 1389 pod nr. 26, na kwotę 18.000 mkn. i pod nr. 27, na kwotę 5.000 mkn. w dziale III, na rzecz Schlesische Credit Aktien Bank w Breslau (Wrocławiu) wydanie wyroku wykluczającego. Niniejszem wzywa się posiadacza powyższych listów hipotecznych, by najpóźniej w terminie dnia 20 lutego 1931 r. godz. 10-tej w niżej podpisanym sądzie pokój nr. 30 przedłożył listy i wykazał swoje prawa, gdyż w przeciwnym razie zostanie list pozbawiony mocy prawnej. (28360) Bydgoszcz, dnia 10. X. 1930 r. Sąd Powiatowy.

Uchwała. Postępowanie zapobiegawcze w sprawie dłużników Adolfa i Augusty Foersterów, współwłaścicieli młyna „A. Foerster i S-ka“ w Lisewie pod Gólibiem umarza się, ponieważ udzielony termin odroczenia wyplat upłynął. (28393) Gólib, dnia 2 listopada 1930. Sąd Powiatowy.

Obwieszczenie. W sprawie układu zapobiegawczego firmy Zygfryd Brzozkowski w Brusach wyznacza się termin ogólnego zgromadzenia wierzycieli celem głosowania nad układem zapobiegawczym na 25 listopada 1930 godz. 10, pokój 14, w niżej podpisanym sądzie. (28394) Chojnice, dnia 4 listopada 1930. Sąd Powiatowy.

Ostrzeżenie dla motocyklistów i rowerzystów

Powtarzające się wypadki zderzenia się rowerzystów i motocyklistów z samochodami, tramwajami i powózkami są w przeważnej części wynikiem nieuczynnej jazdy tychże. Zwłaszcza na skrzyżowaniach ulic powinni rowerzyści i motocykliści pamiętać, że przepisy o wskazywaniu kierunku jazdy obowiązują tak samych i powózki, jak również motocyklistów i rowerzystów. Jadący powinni w odpowiednim czasie oddawać sygnały ostrzegawcze, wskazać kierunek jazdy i zastosować się ściśle do wskazań, podawanych przez kierującego ru- hem na ulicy posterunkowego.

Ruch pojazdów mechanicznych na ulicach miasta wzrasta się z dnia na dzień, to też w stosunku do jego wzrastania musi budzić się poczucie obowiązku czuwania nad bezpieczeństwem własnym i bezpieczeństwem bliźnich.

Zwracam uwagę zainteresowanym na obowiązek posiadania imiennych kart rowerowych, dla motocyklistów dyplomów, pozwalających na prowadzenie pojazdów mechanicznych, tablic rejestracyjnych i na obowiązek oświetlania rowerów i motocykli od zmroku aż do świtu, oraz podczas silnej mgły

Wszelkie wykroczenia przeciwko obowiązującym przepisom będą karane jak najsurowiej. (16635)

Prezydent miasta

(-) Dr. Słowiński

Wielka wyprzedaż MEBLI

spadkowo nabytych z majątku Karczewki pod Bydgoszczą, z posiadania Płosiewicza, jak: sypialnie mahon., jadalnie, pokoje męskie dębowe i orzechowe, gablatury klubowe nowoczesne, pokoje gościnne, biblioteki, lustra i kanapy mahonowe, różne meble kuchenne, umywalki pojedyncze z marmurem, stoliki nocne, krzesła, stoły, zegary, różne obrazy i wiele innych rzeczy, które z powodu braku miejsca zamieścić nie możemy (16635) w firmie **MAGAZYN MEBLI GÓRNOŚLĄZKÓW** Bydgoszcz ul. Świebacka 56. Tel. nr. 1025.

Licytacja

przy ul. Batorego nr. 5.

W sobotę, dnia 8 b. m. o godz. 10-tej przed połud. sprzedawane będą po niebywale niskich cenach

ca. 250 zim. płaszczy męskich i damskich.

Michał Piechowiak

zaprzysiężony licytator i taksator. (28369)

25866 **Na raty** miesięcznie **EXPRESS 20 zł.**



Kromczyński, Poznań Aleje Marcinkowskiego 5. Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.

Meble

jadalnie, sypialnie i pokoje męskie dębowe, orzechowe, palizandrowe i sosnowe, także różne meble pojedyncze i wyścielane w wielkim wyborze na dogodnych warunkach, najtaniej poleca (21518)

Zieliński

Bydgoszcz ul. Śniadeckich 43 Tel. 1707.

Poszukujemy zaraz — najpóźniej 15 bm. — dzielnego młodszego dekoratora

który w wolnych chwilach zająłby się równocześnie ekspedycją w dziale bławatów. Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw i podaniem referencji przyjmuje firma (28303)

BAZAR T. z o. p., Kartuzy (Pom.)

Potrzebna

zarządczyni

od 15 listopada br. do sanatorium na 150 łóżek, dokładnie obeznana z kuchnią, tylko z pierwszorzędnymi świadectwami.

Oferty do Dz. Bydg. pod „Sanatorjum“. (28399)

Spróbuj szczęścia

kupując los do 1 kl. 22-iej Lot. Państw. w K. lekturze

F. KASCHOWEJ, Gniezno, Tumską 5.

Ciągnięcie już 18 i 20 listopada rb. 1/4 l. zł 10. — 1/2 l. zł 20. — 3/4 l. zł 40. — **Główna wygrana 1 milion zł** i t. d. i t. d. i t. d. (28393)

Do Wszystkich!

Czytajcie i wiedźcie, że nasi P. T. Gracze niedawno temu, bo w ostatnich ciągnięciach znowu zdobyli następujące wygrane:

- w 19 Lot. Premia **zł 400.000**
- „ 20 „ Główna wygr. „ **350.000**
- „ 21 „ Premia „ **300.000**
- „ 21 „ Wielka wygr. „ **100.000**
- „ 21 „ Gł. wygr. kl. I. „ **80.000**

ponadto wiele, wiele innych, to też suma wygranych u nas przez naszych P. T. Graczy sięga **28236 MILJONÓW, MILJONÓW ZŁOTYCH!!!**

Wielkie wygrane naszych P. T. Graczy zmuszają nas do okrzyku:

Kupujcie u nas nasze losy szczęścia!!!

Obywatele! Według nowoudoskonalonego przez Generalną Dyrekcję Loterii Państwowej planu gry obecnej 22-iej Lot. z niebywałą dotychczas korzyścią dla Grających

Główną wygraną stanowią poleżna suma ZŁ 1.000.000 (milion)

Ogólna suma wygranych: **32 miliony!!!**

ponadto poraz pierwszy wyznaczone **wielkie 23 premje!!!**

Co drugi los wygrywa. **Ciągnięcie już dnia 18-go i 20-go listopada b. r.**

Mimo znacznie zwiększonych wygranych w 22-iej Loterii cena losów pozostała niezmienną

- 1/4 złotych 10
- 1/2 złotych 20
- 3/4 złotych 30
- 1 złotych 40

A więc Obywatele! Przed Wami: **fortuna, dobrobyt, szczęście.** Starym i wieloletnim zwyczajem spieszcie po kupno losu **do nas! do nas! do nas!**

Jedyna największa, najszcześniejsza i najstarsza egzystująca od 1835 roku kolektura w Polsce

E. Lichtenski i S-ka

Warszawa, M. rszalskowska 146

Laskawe zlecenia prowincji załatwiamy odwrotną pocztą — P. K. O. 9374

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz nieliniowy na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 95 gr. za milim. i lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 208713 Poznań.